



Zatrzymani podczas próby nielegalnego przekraczania granicy zgodnie twierdzą, że najtrudniej jest przejść granicę polsko-ukraińską

# Schwytani w mroku

Przez Polskę maszerują tłumy nielegalnych imigrantów.


CZYTAJ NA STR. 9

W niedługim czasie w Przemyślu mogą powstać cztery duże centra handlowe, w tym dwa o powierzchni większej niż 2 tys. metrów

## Inwazja supermarketów?!



Przemyscy handlowcy zwiernają szeregi. Od jednej z firm budowlanych dowiedzieli się, że planowany niegdyś na Lwowskiej, a zablokowany m.in. ich pikietami, półtorahektarowy hipermarket znowu stoi u bram. A za nim trzy kolejne

CZYTAJ NA STR. 7

Tego jeszcze nie było

## Pornografia w pociągu

Dziesiątego sierpnia funkcjonariusze Oddziału Celnego w Przemyślu podczas kontrolowania pociągu relacji Kijów - Praga w jednym z wagonów, w skrytce na korytarzu, znaleźli 2 tys. 913 sztuk slajdów z typowo pornograficznymi zdjęciami. Nie udało się ustalić, kto był sprawcą tego przemytu, ani kto miał być odbiorcą rajcujących fotografii. Zgod-

nie z procedurą wyceniono wartość przemytu na około 11 tysięcy złotych. - Różne rzeczy ludzie przemycają, ale tego rodzaju przemyt był pierwszym od wielu lat - skomentowała ten przypadek Krystyna Mielnicka, rzeczniczka prasowa Izby Celnej w Przemyślu.

**O PRZEMYCIE PIRACKICH PŁYT CZYTAJ NA STR. 2**

**Nowość!!!**  
Perfectline  
nowy profil pięciokomorowy  
Rabaty do **40%**

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222, ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55  
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15  
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64  
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. 632 29 95

ZAKŁAD PRODUKCYJNY  
**OKNOTERM**  
CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54, tel. (0-16) 679 09 95  
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1, tel. (0-16) 621 03 63

**SUPER RABATY!!!**  
Okna nietypowe bez dopłat!!!

**OKNA PCV SUPERNISKA CENA**  
Letnia promocja

Profile 3-i 6-komorowe  
BIURA HANDLOWE:  
Przemyśl, ul. Dworskiego 3 (016) 675 15 93  
Jarosław, ul. Brzostków (016) 624 10 19  
Dubiecko, ul. Przemyska 37 (016) 651 1493  
CENTRALA Rzeszów, pl. Wolności 12 Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

**KÖMMERLING MEGASTYL**  
Nr 1 w Europie  
OKNA, DRZWI Z PCV I AL  
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8 tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1 tel. (017) 853 46 18  
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1 tel. (013) 432 54 97  
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19 tel. (013) 448 19 69

**OKNA BEZOŁOWIOWE**  
www.republika.pl/megastyl\_okna  
e-mail: megastyl@post.pl

**drobne na telefon**

zadzwoń:  
**(016) 670 22 00**  
zapłacisz po otrzymaniu rachunku

**ZYCIE**  
PODKARPACKIE

**OKNA PCV 5-komorowe w DOBREJ cenie!**

**Okno-Res**

Przemyśl ul. Ratuszowa 14 tel. 678-94-40  
Jarosław ul. Pruchnicka 6a CH ABC I piętro tel. 621-55-97  
Przeworsk ul. Krakowska 17 tel. 648-28-89  
Lubaczów ul. Mickiewicza 16 tel. 632-40-81

FABRYKA OKIEN  
**KSM-System** BEZOŁOWIOWE  
**OKNA Z PCV, AL I DREWNA**

Okna "ECO" 1485-1435  
Letni rabat **518,-** Nawet **36%**

PRZEMYŚL, ul. Mickiewicza 28 tel. 676-06-50  
"BOGMAT" ul. Sielecka 11 tel. 678-90-88  
JAROSŁAW, ul. Brzostków (016) 624 10 19  
"DISPOL" PRZEWORSK, ul. Łąkowa 5 tel. 621-54-14  
"OK-PROFIL" ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60  
KANCZUGA "OKNO-MONT" ul. Słowackiego 4/3 tel. 642-34-59

**REM II OKNA i DRZWI**  
PCV I ALUMINIUM

PRZEMYŚL, UL. NESTORA 1  
TEL./FAX (016) 678 50 05

BIURA HANDLOWE:  
PRZEMYŚL, UL. WAŁOWA 7A TEL. 675 09 69  
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2 TEL./FAX 623 19 77  
RADYMNO, RYNEK 25 TEL./FAX 628 21 80

**MOSS CREATION MEBLE**

NAJWIĘKSZY SALON MEBLOWY W PRZEMYŚLU

ul. Zielińskiego 12  
tel. (16) 678 37 69  
www.moss.pl

## KRONIKA POLICYJNA

## JAROSŁAW

## Zuchwały włamywacz

8 sierpnia w Jodłowie zatrzymał się mały fiat. Wówczas jeden z mieszkańców tej wioski włamał się do auta i prawie na oczach właściciela skradł radioodtwarzacz.

## Okazja czyni złodzieja

8 sierpnia w Przeworsku nieznanymi jeszcze sprawca wykorzystał fakt, że właścicielka mieszkania przy ul. Lwowskiej wyszła nie zamykając drzwi i po spenetrowaniu wnętrza skradł z meblówki 2700 złotych.

## Pijacki manewr

10 sierpnia w Siedleczce Jan P., jadąc rowerem, niespodziewanie zjechał na lewy pas jezdni, wprost pod koła nadjeżdżającego poloneza. Jak się okazało, rowerzysta, który na skutek wypadku doznał urazu nogi, miał w wydychanym powietrzu 1,24 promila alkoholu.

## Włamanie

## w Gniewczynie

W nocy z 8 na 9 sierpnia do niezamieszkałego budynku w Gniewczynie Łańcuckiej włamał się nieznanymi sprawca. Z wnętrza skradł rozmaite elektronarzędzia o wartości ponad 1600 złotych.

## Włamanie przy

## kościelne

10 sierpnia w Jarosławiu nieznanymi sprawca włamał się do volkswagena zaparkowanego na jednym z przykościelnych parkingów i skradł radioodtwarzacz oraz inne drobniaki.

## Pijak w peugeocie

10 sierpnia w Szówsku pijany (2,37 promila) mieszkaniec tej miejscowości, jadąc peugeotem, doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącą ładą. Na szczęście obaj kierowcy i ich pasażerowie wyszli z wypadku cało, czego nie można powiedzieć o obu autach.

## Zbożowe kolejki

Kilka dni temu rozpoczął się skup zbóż. W byłym województwie przemyskim najdłuższe kolejki ustawiają się w Jarosławiu przy E-40. Jedną do Centrum Rolno-Handlowego, drugą do sąsiadującej z nim spółki PROVIMI.

Centrum Rolno-Handlowe „Wschodni Rynek Hurtowy” SA, powstałe na bazie jarosławskich PZZ, od poniedziałku, 4 sierpnia, skupiło 2,5 tysiąca pszenicy konsumpcyjnej oraz 500 ton żyta. Podczas tych żniw może skupić 15 tys. ton pszenicy i tysiąc ton żyta. Taką umowę spółka posiada z Agencją Rynku Rolnego. Jak poinformował nas Wacław Brodowicz z Centrum Rolno-Handlowego, spółka płaci rolnikom po 440 zł netto za tonę pszenicy. Dopłata Agencji Rynku Rolnego do każdej tony w sierpniu wynosi 110 zł. Rolnicy otrzymują należność do 14 dni, zaś dopłatę po 30 dniach.

Zboże przeznaczone na cele konsumpcyjne musi spełniać odpowiednie parametry. Rolnicy chcący sprzedać zboże niespełniające tych wymogów, mogą ustawić się w drógach kolejce, wiodącej do elewatorów spółki PROVIMI Polska Oddział Jarosław. Tutaj za tonę pszenicy paszowej dostaną 420 zł netto. Tona żyta skupowana jest po 340 zł, pszenżyta po 360 zł, a jęczmienia – po 370 zł. Swoją należność otrzymują do 30 dni. Warto dodać, że od wtorku, 29 lipca, a więc od dnia rozpoczęcia skupu, spółka przyjęła



Rolnicy ustawiają się w kolejki już w godzinach nocnych.

już 521 ton jęczmienia, 12 ton pszenicy oraz 59 ton żyta.

Kolejki do obu spółek ustawiały się już w godzinach nocnych. – Nie chcemy męczyć ani rolników, ani siebie, dlatego też wprowadziliśmy zapisy. Spółka nie posiada żadnych ograniczeń skupu-

wych, przyjmujemy każdą ilość zboża. Rolnicy będą mogli zapisać się na listę i przywieźć zboże dopiero wtedy, gdy przyjdzie ich kolej – wyjaśnia Tadeusz Stempak z jarosławskiego oddziału PROVIMI. ekz

## KALWARIA PAĆLAWSKA:

## Mniej pielgrzymów z Ukrainy

## Paszporty dla bogaczy

W ostatnich latach w odpuście uczestniczyło blisko 2 tys. pielgrzymów z Ukrainy. W tym roku będzie ich prawdopodobnie znacznie mniej. Dlaczego? W maju wygasło porozumienie między rządem RP a Ukrainą, dotyczące uproszczonego ruchu granicznego.

Porozumienie zezwalało na przekroczenie granicy państwa w miejscach wyznaczonych na podstawie dowodów osobistych (nie paszportów). W umowie określone były miejscowości przygraniczne, z których mieszkańcy, po zapisaniu się wcześniej na listę i przedstawieniu jej do zatwierdzenia, mogli przekraczać granicę poza przejściami granicznymi. Porozumienie to jednak wygasło i nie zostało reaktwowane ani przez stronę polską, ani ukraińską. Sytuacja taka jest związana z mającym nastąpić w przyszłym roku akcesem Polski do Unii Europejskiej. Jednym z warunków uczestnictwa we Wspólnocie Europejskiej jest wprowadzenie ruchu wizowego dla krajów byłego Związku Radzieckiego, a więc także dla Ukrainy.

Dla wielu naszych sąsiadów z wschodniej granicy tegoroczna wyprawa na Kalwarię w celu zobaczenia m.in. Cudownego Obrazu Matki Bożej stała się niemożliwa. Przy niezwykle niskich zarobkach, wysoki koszt, jaki trzeba ponieść, żeby uzyskać paszport, staje się przeszkodą, której pokonanie graniczy nie-

mal z cudem. Oficjalnie opłata za wyrobienie paszportu to 150 hrywien (ok. 30 dolarów), ale wówczas oczekiwanie na dokument może trwać nawet rok. W rzeczywistości jednak Ukraińcy płacą od 200 dolarów wwyż, żeby ten czas maksymalnie skrócić (np. do tygodnia).

Skąd wzięła się tradycja uczestniczenia pątników z Ukrainy w pielgrzymce na Kalwarię PaćlaWSką? Sami księża mówią, że mieszkańcy Ukrainy przybywają w to miejsce od zawsze, a tak naprawdę od momentu rozpadu ZSRR, czyli od 1991 roku. Czas odpustu to dla nich szczególna okazja, by powrócić na ziemię, z której wywodzą się ich dziadkowie, rodzice, a często oni sami.

KJ

## JAROSŁAW:

Jest spora szansa, że jeszcze w tym roku w mieście ruszy nowa uczelnia

## Nowe możliwości studiowania

Jeżeli znajdzie się wystarczająca ilość chętnych, to już w tym roku w Jarosławiu rozpocznie swoją działalność Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna z Łodzi. Byłaby to już druga, po jarosławskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, wyższa uczelnia w tym mieście.

By uczelnia mogła wystartować, musi się znaleźć około pięćdziesięciu chętnych na każdy z kierunków. Zajęcia ze studentami rozpoczęłyby się w październiku i byłyby prowadzone w systemie eksternistycznym, w wynajmowanym przez uczelnię budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Książąt Czartoryskich. Oferta uczelni to dwustopniowe studia: trzyletnie licencjackie na kierunku pedagogika i politologia oraz dwuletnie uzupełniające magisterskie na kierunku zarządzanie i marketing. Zainteresowanych studiowaniem w łódzkiej szkole nie brakuje, ale ostatecznie wszystko okaże się pod koniec miesiąca, kiedy zakończy się proces rekrutacji.

Włodarze miasta cieszą się, że są chętni do utworzenia kolejnej uczelni w tak małym mieście i są zainteresowani dalszym rozwojem i poprawą warunków studiowania. Do tej pory powstało już wiele miejsc, gdzie młodzież studiująca może spędzić swój czas. Jest samorząd studencki, akademickie koła naukowe, biblioteka, a nawet duszpasterstwo akademickie. Jest też studenckie miasteczko, na razie co prawda jeszcze trochę ponure, ale być może już niedługo zyska szansę na ożywienie.

Mag.

Przemyt wartości 65 tysięcy złotych ujawnili funkcjonariusze Izby Celnej w Przemyślu

## „Skarby” w łóżku

Ponad 20 tysięcy pirackich płyt.

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze Izby Celnej w Przemyślu, podczas kontroli w pociągu relacji Kijów – Wrocław ujawnili około 3 tys. 200 płyt DVD z 10 tytułami filmów, które dopiero wchodzi na ekrany oraz 800 płyt CD z naj-

nowszyimi przebojami muzycznymi. Ten „skarby” o wartości około 65 tysięcy złotych ukryty był w łóżku jednego z przedziałów sypialnych. – Jest to pierwsza od prawie dwóch miesięcy próba przemytu tak dużej ilości pirackich płyt – mówi Krystyna Mielnicka, rzecznik prasowy Izby Celnej w Przemyślu. Od początku roku celnicy udaremnili przemyt ponad 20 tysięcy pirackich płyt. J.S.

ŻYCIE  
PODKARPACIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO  
NAKŁAD: 13 400

BIURO KONTROLI  
CEN I KONTROLI DISTRIBUCJI PRASY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikula. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdź. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYSŁ Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

## UWAGA!

Opust na podróż koleją  
Zniżki dla emerytów  
i rencistów

Zniżkę 37-procentową na przejazd kolejowy raz w roku (tam i z powrotem) wydaje Sekcja Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Przemyska. Przewodniczący sekcji Józef Fuksa informuje, że zniżkę może otrzymać

każdy emeryt lub rencista, który zgłosi się z odpowiednimi dokumentami (legitymacja i dowód osobisty) w biurze przy ul. Barskiej 15 (I piętro). Biuro czynne jest we wtorki w godzinach 10 – 12.

(lew)

Dwaj poprzedni szefowie firmy zatrzymani w związku z aferą łapówkarską, ostatni- rezygnuje bez uzasadnienia

# Pechowa spółka?

Ryszard Mauthe złożył rezygnację z funkcji prezesa przemyskiego MZK.



Prezes przemyskiego MZK Ryszard Mauthe złożył rezygnację!

Czwartego sierpnia Ryszard Mauthe, prezes przemyskiego MZK złożył rezygnację. Od ostatniego poniedziałku, 11 sierpnia, jest na zwolnieniu chorobowym. Niedawno dwaj jego poprzednicy zostali zatrzymani w związku z aferą łapówkarską. Nie wiadomo, czy te dwie sprawy mają ze sobą związek. Witold Wołczyk z biura prezesa miasta potwierdził jedynie, że pisemna rezygnacja Mauthe faktycznie wpłynęła. Nie podał jednak uzasadnienia decyzji prezesa, ponieważ w piśmie jej nie było.

Ryszard Mauthe, powołany na stanowisko szefa MZK z początkiem roku, jest magistrem inżynierem mechanikiem. Pracował między innymi w ZA Mera Polna, Astrze-Pollenie, w MPEC, wojewódzkim sanepidzie, a także jako prywatny przedsiębiorca.

## PRZEMYSKA AFERA ŁAPÓWKARSKA:

Jedno zażalenie ani jednego aresztowania

# „Metalowiec” kontratakuję

Paweł J., prezes spółdzielni „Metalowiec” złożył zażalenie na aresztowanie, a spółdzielniarna komisja przetargowa – protest przeciwko publikowaniu opinii, jakoby przetargi w ich firmie były sprzedawane.

W ubiegłym tygodniu prowadzone przez przemyską prokuraturę okręgową śledztwo w największej od lat aferze korupcyjnej nie zaowocowało żadnymi zatrzymaniami ani aresztowaniami. – Zażalenie na aresztowanie złożył Paweł J., prezes spółdzielni „Metalowiec”. Sprawę rozpatruje obecnie sąd – poinformował ZP prowadzący śledztwo prokurator Stanisław Kalita. Do prokuratury i lokalnych mediów wpłynął też protest członków komisji przetargowej „Metalowca” przeciwko publikowaniu stwierdzeń, jakoby firma „Budrem” wygrywała w spółdzielni przetargi za łapówki. „Takie stwierdzenia rzucają cień na pracowników firmy, którzy oferty przetargowe przyjmowali i uczestniczyli w pracach komisji przetargowej. Zarząd spółdzielni jedynie decyzje komisji zatwierdzał. Jako uczestnicy 5-osobowej komisji przetargowej stwierdzamy, że przetargi były przeprowadzane zgodnie z obowiązującymi przepisami i zapewnieniem pełnej tajności ofert. Firma „Bu-

drem” brała udział w trzech przetargach, wygrała dwa. Współpraca w okresie realizacji przebiegała prawidłowo, budynki zostały wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną, eksploatacja przebiega bez zakłóceń – co potwierdza, że firma wywiązała się ze zlecenia dobrze, czyli że wybór wykonawcy był trafny”.

Przypomnijmy: w śledztwie dotyczącym „kupowania” przetargów przez firmę budowlaną

„Budrem” i „sprzedawania” ich przez miejską spółkę MZK i spółdzielnię „Metalowiec” oraz „Energetyk” zatrzymano bądź aresztowano już siedem osób. Ponieważ szefowie „Budremu” przez 5 pięć lat prowadzili dwie równoległe ewidencje wydatków, w tym i łapówek (jeden w zeszytach, drugi w komputerze), policja i prokuratura określają sprawę mianem rozwojowej i zapowiadają kolejne zatrzymania.

**PRZEMYSŁ:** Z urlopów nie dojechało zaledwie pięciu radnych powiatowych i czterech miejskich

## Wakacje przerwane na kwadrans

Radni miasta i powiatu przemyskiego przerwali urlopy, żeby wziąć udział w nadprogramowych sesjach

Zwykle w czasie wakacji samorządowcy nie obradują, tym razem jednak konieczność zmusiła radnych miasta i powiatu do

przerwania wakacji. Piątkowa sesja w starostwie dotyczyła głównie porozumienia z wójtem gminy Fredropol w sprawie współfinansowania budowy oczyszczalni biologicznej przy DPS w Huwnikach. Wstępnie ustalono, że powiat zapłaci 70 proc. inwestycji, a gmina – 30 proc. Radni z miasta zajęli się dwoma pożyczkami w wysokości 350 i 140 tys. zł zaciągniętymi w funduszu ochrony środowiska. Środki mają być przeznaczone na kanalizację Zielonki i Pikulic. Oba zadania mają związek z budową składowiska odpadów komunalnych. Uchwały przeszły bez dyskusji, a posiedzenie zakończyło się po kwadransie. W obu posiedzeniach udało się zebrać quorum, gdyż z urlopów nie dojechało zaledwie pięciu radnych powiatowych i czterech miejskich.

**DO POŻYCZEK UPOMINEK GRATIS!**

### POŻYCZKA BEZPIECZNA

z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

# 13,8%

z opcją bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 18,47%

**SKOK**  
im. F. STEFCZYKA

O / JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (016) 621 03 91  
O / RZESZÓW I, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 854 61 19 (II piętro w przychodni przy WSK)  
O / RZESZÓW II, PLAC WOLNOŚCI 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14  
O / MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

**TWOJA REKLAMA NA WIELKOFORMATOWYCH PLANACH MIASTA PRZEMYSŁA**

dworzec PKS \* dworzec PKP (pl. Legionów) \* Muzeum Dzwonów i Fajek (ul. Władycze)  
pl. Konstytucji \* ul. Sanocka (przy stadionie) \* ul. Słowackiego (parking przy Cmentarzu Gł.)  
ul. Lwowska (Hotel "MARKO") \* parking przy ul. Krakowskiej

Na planie znajdują się miniaturowe zdjęcia najważniejszych obiektów w mieście oraz pełnokolorowe "loga" wszystkich reklamujących się firm. Obok planu pojawi się aktualny spis wszystkich ulic. Będą to najbardziej aktualne, eleganckie i estetyczne wielkoformatowe plany Przemysła.

Oferujemy Państwu 4 rodzaje modułów reklamowych, na których możemy umieścić reklamę wydrukowaną cyfrowo na folii (pełny kolor, możliwość umieszczania zdjęć). Gwarantujemy Państwu odnowienie zamieszczonej reklamy w ciągu 24 miesięcy w przypadku jej ewentualnego zniszczenia.

Cena podstawowego modułu (obejmuje projekt, wykonanie, montaż oraz „emisję” reklamy) wynosi jedynie 200,00 zł za jeden plan, co miesięcznie daje kwotę zaledwie 8 złotych i 30 groszy!

**Edma Art**  
AGENCJA REKLAMY

Agencja Reklamy "Edma ART"  
Edward Małek, tel.: 0502 158 855

Biurowo Finansowo - Marketingowe "CASH"  
37-700 Przemysł, ul. Mnisza 3  
tel./ fax.: (16) 676 06 6, e-mail: jarek@jotbe.info

**jotbe**  
marketing

**- NOWY PLAN MIASTA!  
- ZNAKOMITA JAKOŚĆ  
W DOBREJ CENIE!  
- SUPEROKAZJA!**

**PODRĘCZNIKI SZKOLNE**  
z dostawą do domu

Dowóz gratis.  
Przy kompleksowych zamówieniach zeszyty gratis.

**0602 754715**

**era**  
BIZNES  
Możesz więcej!

**Rozmawiaj długo -**

po 3 minutach robisz interesy za darmo!

Autoryzowany Doradca Biznesowy  
Arkadiusz Drożdż  
tel. 608 066 131  
37-700 Przemysł  
ul. Mickiewicza 4  
tel. (16) 678 68 25

**NOWOŚĆ!**

**Sony Ericsson T610**  
od **1 zł**  
1,22 zł z VAT

**Omnix**

Promocja trwa do 31 sierpnia 2003 roku. Szczegóły oferty w cenniku i regulaminie promocji.

Ożańsk, Przeworsk

# Złodziejski rajd

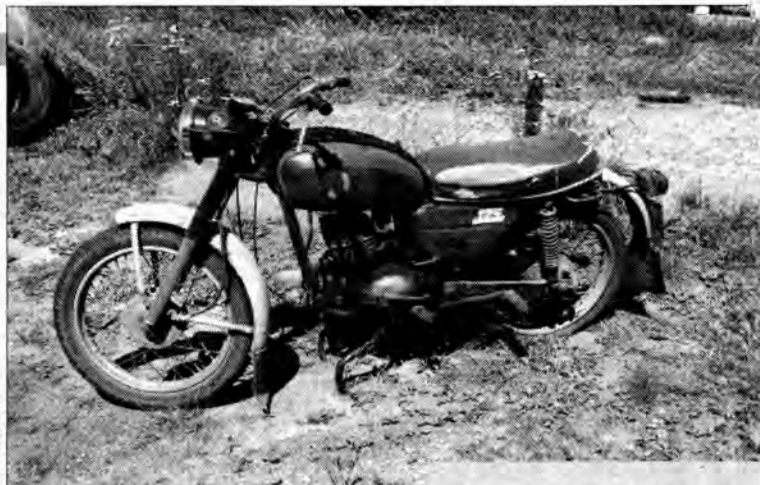
**W sierpniową noc dwaj mieszkańcy Mirocina włamywali się do trzech garaży w Ożańsku. Z jednego skradli motocykl, którym pojechali do Przeworska. Tam usiłovali z kolei ukraść malucha.**

Dwudziestoletni Tomasz S. i osiemnastoletni Damian W. (obaj z Mirocina) pomimo młodego wieku są doskonale znani policjantom z Jarosławia i Przeworska. Obaj mają na koncie po kilka włamań i kradzieży, a ich policyjne kartoteki co rusz powiększają się o kolejne przestępstwa. 5 sierpnia, kilka minut po północy, jeden z mieszkańców z ulicy M. Skłodowskiej w Przeworsku

zauważył, że po osiedlowym parkingu kręcą się dwaj podejrzani mężczyźni. Obaj byli w kapturach nasuniętych na głowy i szczególnie interesowali się zaparkowanym tam fiatem 126p. Powiadomiony o tym oficer dyżurny KPP natychmiast skierował tam patrol. Kiedy policjanci podjechali na miejsce, złodzieje byli już wewnątrz auta i spinając przewody „na ostro”, próbowali uruchomić silnik. Na widok radiowozu rzucili się do ucieczki. Biegli ulicą

Budowlanych w kierunku stadionu. 20-letni Tomasz, który (jak się potem okazało) miał w organizmie 2,23 promila alkoholu, został zatrzymany po kilkusetmetrowym pościgu. Jego kumpłowi udało się uciec. Policjanci w pobliżu parkingu znaleźli stary motocykl WSK z gorącym jeszcze silnikiem, co mogło świadczyć, że przyjechali nim włamywacze. Tomasz, przewieziony na komendę, szedł w zaparte i do niczego się nie przyznał, pomimo że w skarpetkach miał okruchy szkła z wybitej w aucie szyby. Na drugi dzień, po nocy spędzonej w policyjnej izbie zatrzymań i „przetrzeźwieniu” stał się nieco bardziej rozmowny. Wtedy też na komendzie był już 18-letni Damian W.

Tymczasem dyżurny z KPP w Jarosławiu przyjął zawiadomienie, że w Ożańsku ktoś usiłował włamać się do garaży obok bloku mieszkalnego. W obu przypadkach były to próby udane. Z jednego



Motocykl WSK skradziony w Ożańsku.

garażu skradziono motocykl WSK, natomiast w drugim złodzieje zerwali osłonę kierownicy w fiacie 126p i próbowali uruchomić auto. Policjanci bardzo szybko ustalili sprawców i okazało się, że obaj

siedzą już w przeworskiej komendzie. Reszta pozostaje w rękach sądu. Sewu

Pożar cerkwi w Opacie

# Ocalała tylko dzwonnica

W nocy z 5 na 6 sierpnia niemal doszczętnie spłonęła drewniana cerkiew w Opacie koło Lubaczowa. Kilka lat temu ktoś próbował już podpalić tę świątynię, ale wtedy pożar udało się ugasić. Teraz z cerkiewki została tylko dzwonnica.

Cerkiew w Opacie usytuowana była na niewielkim wzniesieniu porośniętym drzewami. Razem z przycerkiewnym cmentarzem tworzyła wyjątkowej urody zespół architektoniczny przyciągający wzrok podróżnych. Dziś już jej nie ma.

Kilka lat temu w zimowe południe nad drewnianą cerkiewką wzbil się słup czarnego dymu. Dostrzegł go z lasu ścinający akurat drzewo gospodarz. Ktoś powiadomił straż pożarną i cerkiew udało się ocalić, ale ogień zdążył uszkodzić już część dachu i ścian. O wzniesienie pożaru podejrzewano dzieci, które przychodziły na cerkiewne wzgórze, by zjeżdżać stamtąd na sankach. Jako prawdopodobne źródło pożaru wskazano wówczas suche liście, które wiatr zmiótł pod ścianę świątyni. Nie wszyscy wierzą jednak w przypadek. Na kilka chwil przed wybuchem pożaru ktoś widział czerwony samochód zatrzymujący się nieopodal. Wsiadło z niego dwóch mężczyzn. Nieznajomi mieli zniknąć za świątynią, a niedługo potem po drewnianych ścianach zaczęły piąć się języki ognia.

Drugiego pożaru nie dało się już stłumić w zarodku. Mieszkańców domu stojącego naprzeciwko obudził w nocy jasny brzask. – Myślałem, że to reflektory sa-



Bez tej drewnianej świątyni Opaka nie będzie już taka sama. Już nikt z przejezdnych nie zatrzyma wzroku na świątynnym wzgórzu, nie wstąpi, żeby zrobić pamiątkową fotografię.

mochodu, ale nie słyszałem warkotu silnika – opowiada sąsiad. – Kiedy wyjrzałem przez okno, płomienie sięgały powyżej konarów drzew. Gdyby ciąg powietrza nie gnał ognia w kierunku łąk, to pewnie zajęłoby się i nasze obejście.

Policjanci prowadzący postępowanie w sprawie pożaru podejrzewają, że mógł być wynikiem przypadkowego zaproszenia ognia. – Wiemy, że cerkiew i jej otoczenie były miejscem odwiedzanym przez miejscową młodzież. A i bywalcy pobliskiego sklepu lubili tu przysiąść z butelką „kniaziowego”. Ktoś mógł wyrzucić niedopałek papierosa – przypuszcza zastępca komendanta powiatowego Marek Kisz. Mężczyzna mieszkający vis-à-vis cerkwi nie wierzy w przypadek.

– Komuś musiało na tym zależeć – przekonuje. – Może ten ktoś dostanie teraz kontrakt na odbudowę cerkiewki? Twierdzi również, że nikt nie zapuszczał się w nocy do świątyni. Czasem jacyś młodzi przesiadywali tylko na stópnach dzwonnicy przy wiejskiej drodze. Bez tej drewnianej świątyni Opaka nie będzie już taka sama. Już nikt z przejezdnych nie zatrzyma wzroku na świątynnym wzgórzu, nie wstąpi, żeby zrobić pamiątkową fotografię. Chyba że cerkiew zostanie odbudowana. Mieszkańcy Opaki są ciekawi, kto dostanie zlecenie na rekonstrukcję świątyni. Wlb

LUBACZÓW:

„Gościnne występy” duetu

# Na gorącym uczynku

Policjanci z lubaczowskiej komendy powiatowej zatrzymali 8 sierpnia parę złodziei – kobietę i mężczyznę, którzy przyjechali do Lubaczowa na „gościnne występy”. Przy zatrzymanych znaleziono skradzione w lubaczowskich sklepach rzeczy o wartości kilkuset złotych.

Złodziejska szajka była obserwowana przez policjantów po cywilu niemal od początku pobytu w mieście. Informację o przyjeździe do Lubaczowa podejrzanego tandemu policjanci otrzymali telefonicznie od jednego z mieszkańców miasta, który podsłuchał przypadkowo rozmowę kobiety i mężczyzny siedzących przed nim w autobusie. Mężczyzna instru-

ował swoją towarzyszkę, jak ma się zachować w przypadku zatrzymania przez policję.

Informator opisał policjantom domniemanych przestępców, a komendant, nie zastanawiając się, wysłał na miasto funkcjonariuszy, którzy mieli odszukać parę odpowiadającą rysopisowi podanemu w zgłoszeniu. Podejrzania potwierdziły się w zupełności. Szybka interwencja policji uchroniła na szczęście lubaczowskich handlowców przed poważnymi stratami.

Zastępca komendanta powiatowego podinspektor Marek Kisz uważa, że sprawne ujęcie przestępców na gorącym uczynku było możliwe dzięki obywatelskiej postawie mieszkańca miasta. Wlb

Przemyski basen znowu czynny

# Atak gronkowca



MTP

W ostatnich dwóch tygodniach przemyska kryta pływalnia aż dwa razy była zamykana z powodu gronkowca.

W obu przypadkach basen zamknięty był na dwa dni, tyle bowiem potrzebowano czasu na uzdatnienie wody i wykonanie badań. Wiceprezes zarządzającej pływalnią spółki Hala – Marek Osiadacz – pytany o przyczyny podwyższonej zawartości gronkowca w wodzie, odparł: – Trudno je jednoznacznie określić. Być może to wpływ zwiększonej w ostatnim czasie frekwencji. Pływalnia od sobo-

ty jest jednak znowu czynna, a woda stale monitorowana.

Wiceprezes Hali zaprzeczył pogłoskom, jakoby klienci pływalni zarażeni gronkowcem domagali się odszkodowań. Dodał, że ma żal do mediów, iż nagłośniły przede wszystkim wpadkę z gronkowcem, a nie fakt, że w okresie wakacyjnym spółka Hala znacznie obniżyła ceny biletów na basen. (o)

**UWAGA!**

Od poniedziałku do piątku (11 – 15 sierpnia) z powodu prac remontowych nieczynna jest siedziba redakcji w Jarosławiu oraz mieszczące się przy niej Biuro Ogłoszeń. Przepraszamy naszych Czytelników oraz Ogłoszeniodawców za utrudnienia. W sprawie ogłoszeń oraz sygnałów Czytelników prosimy dzwonić pod nr 670 22 00, 670 30 41. Redakcja ŻP



**SYGNAŁY**

**PRZEMYSŁ**

**Pompa była. I co dalej?**

– Jestem mieszkanką jednego z bloków przy ulicy Brudzewskiego. Zostały one oddane do użytku w październiku 2002 roku. Na uroczystym otwarciu gościła telewizja i prasa. Wszystko odbyło się z wielką pompą. Od tego czasu wszyscy jakby o nas zapomnieli. Do dziś nie doczekaliśmy się lamp oświetleniowych ani chodnika. Chodzimy więc w ciemnościach, po wybojach. Chodzimy w strachu, bo mieszka tu wielu cudzoziemców. Prośby do instytucji odpowiedzialnych za nasze osiedle nie przynoszą rezultatów. Mówi się, że „mężczyznę (w tym przypadku raczej przedsiębiorstwo) poznaje się nie po tym jak zaczyna, ale jak kończy”. Według mnie egzamin nie został zaliczony – oceniła czytelniczka.

**„Możecie pisać. My czytamy i koszę”**

Ww. słowa należą do jednego z pracowników Zrzeszenia Właścicieli i Zarządców Domów w Przemyślu. To cytat z listu od mieszkańców kamienicy przy ulicy Dworskiego 56.

Od dawna proszą oni o wyremontowanie klatki schodowej, która nie była remontowana przez dziesiątki lat, o zlikwidowanie odoru z piwnic i podziurawionych rur kanalizacyjnych. 90 proc. mieszkańców to emeryci i renciści, ale regularnie płacą czynsz, który na remont nie jest przeznaczony. Czyżby ktoś w ten sposób chciał się pozbyć niewygodnych lokatorów – nasuwa się pytanie (pewnie bez odpowiedzi).

**Uwaga na oszustów!**

– Kilka dni temu w Przemyślu pojawili się nieuczciwi domokrądcy, którzy podają się za przedstawicieli supermarketu minimal. Pukają oni do mieszkań i składają otwierającemu ofertę zakupu produktów za kwotę 200 zł. Zapewniają przy tym, że wszystkie pochodzą ze sklepu minimal. By skusić potencjalnego nabywcę, dodają, że zakup oferowanych towarów upoważnia do odbioru atrakcyjnych produktów gratis, które należy odebrać w siedzibie sklepu. Nie ma w tym jednak cienia prawdy, bo sklep z całą sprawą nie ma nic wspólnego, a krążący po domach sprzedawcy to zwykli oszuści – alarmuje pracownik marketu. – Zgłaszają się do nas poszkodowane osoby, dlatego chcielibyśmy przestrzec mieszkańców Przemyśla, by nie dali się oszukać – dodaje.

**JAROSŁAW**

**Dziwny czas pracy**

– Okazuje się, że w Jarosławiu przed godziną trzynastą nie ma szans na dostanie się do któregośkolwiek z lokali – stwierdza nasz czytelnik. – Gdybym nawet chciał umówić się z kimś na spotkanie przed godziną trzynastą, musiałbym zrobić to chyba w parku na ławce (choć może i tam jest to możliwe tylko po południu). Większość właścicieli restauracji otwiera bowiem swoje lokale w porze poobiedniej, a co najsmieszniejsze, zamyka już o siedemnastej. Nie wiem, kto wprowadził taki dziwny czas pracy. Czyżby życie towarzyskie w Jarosławiu miało trwać tylko cztery godziny? – pyta nieco zdziwiony czytelnik.

**Daj złotówkę!**

– Jestem zbulwersowany zachowaniem niektórych młodych osób dorabiających na stacjach paliwowych w charakterze myjących szyby samochodowe. Niedawno miałem okazję tankować na jednej z jarosławskich stacji i... nie mogłem opędzić się od „atakujących” mnie młodych ludzi. Za wszelką cenę chcieli umyć szyby mojego samochodu, chociaż tak naprawdę nie było to potrzebne. Kiedy nie wyraziłem zgody, prosili mnie chociaż o złotówkę na drobne wydatki. Moje protesty na nic się zdały i dla świętego spokoju wyciągnąłem pieniądze. Gdybym jednak wiedział, że nie będę mógł spokojnie zatankować – udałbym się w inne miejsce. Zazwyczaj jestem wyrozumiały i zdaję sobie sprawę, że ktoś chce zarobić parę złotych. Wydaje mi się jednak, że powinno to się odbywać w inny sposób. Przede wszystkim nie tak natrętnie, jak to miało miejsce w moim przypadku – podsumował mieszkaniec Jodłówki.

Sygnały przyjmowały:  
Magdalena CZECHOWICZ, Magdalena ILJASZEWICZ, Urszula PELCZARSKA

Na SYGNAŁY czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław: (0-16) 624 17 50  
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

**JAROSŁAW, LASZKI**

**Praca dla 75 osób**

W tym tygodniu w powiecie jarosławskim gościć będzie niemiecka delegacja z powiatu Schönebeck. Wizyta będzie okazją do inauguracyjnego otwarcia niemieckiej spółki S&V Verpackung Polska na tym terenie.

Spółka ma powstać w Wietlinie III w gm. Laszki w obiektach Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Jak poinformował nas prezes S&V Verpackung Polska Andrzej Gutkowski, będzie to zakład drzewny, nastawiony na pro-

dukcję różnego rodzaju opakowań – głównie na potrzeby transportu morskiego. Prezes spółki zapewnia, że znajdzie w nim pracę ok. 75 osób, przede wszystkim z terenu powiatu jarosławskiego.

Powstanie spółki to efekt podpisanego w sierpniu 2001 roku porozumienia o współpracy pomiędzy powiatem jarosławskim i powiatem Schönebeck. Starosta powiatu jarosławskiego Tomasz Oronowicz zapowiada, że nie jest to jedyna niemiecka firma, która chce zainwestować na naszym terenie. – Jeżeli uda nam się dopro-

wadzić do utworzenia w gminie Laszki podstrefy Mieleckiej Strefy Ekonomicznej, wówczas zainwestują tam kolejne dwie niemieckie firmy.

Starosta podkreśla, że jest to priorytetowa sprawa dla władz powiatu, ponieważ bezrobocie sięga tu 17,8 proc., a jeśli zarząd LU Polska zadecyduje o likwidacji jarosławskiej fabryki ciastek „San”, do grona 10 tys. 783 bezrobotnych w powiecie dołączy ponad 450 nowych.

ekz

**JAROSŁAW**

**Kontrowersyjna ustawa**

Dyrektor Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu Urszula Słychna-Wysocka nie wie jeszcze, czy będzie starała się o zwrot kosztów poniesionych na realizację tzw. ustawy 203, o której ostatnio w mediach jest bardzo głośno.



Dyrektor Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu Urszula Słychna – Wysocka.

Wszystko za sprawą wygranej niedawno procesu jednego z krakowskich szpitali, któremu Narodowy Fundusz Zdrowia ma zwrócić pieniądze poniesione na wypłatę podwyższonych o 203 zł pensji pracowniczych. Wiele szpitali i przychodni z naszego regionu, które zaczęły realizować wspomnianą ustawę, popadło w jeszcze większe długi niż te, które do tej pory miały na swoim koncie. Dyrektor jarosławskiego Centrum Opieki Medycznej podniosła pensję miesięczną załogi i zaczęła je wypłacać na początku tego roku. Pieniądze pochodzą z kontraktu z nieistniejącą już Podkarpacką Kasą Chorych. Zobowiązania za ubiegły rok wobec części załogi zostały już uregulowane, do wyrównania zostały jeszcze pensje pozostałych osób. Dyrektor Sły-

chna-Wysocka nie wie jeszcze, po której stronie opowie się i czy będzie żądać zwrotu kosztów poniesionych na realizację ustawy od Podkarpackiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Jak twierdzi, jest wiele aspektów „za”, jak i „przeciw”. O tym jednak zdecyduje po spotkaniu z Zarządem Podkarpackiego Związku Pracodawców Samodzielnych Publicznych ZOZ-ów i dyrektorami innych szpitali. A takie planowane jest jeszcze w tym miesiącu.

Dla U. Słychna-Wysockiej w tym momencie ważniejsza wydaje się sprawa realizacji planów ciągnących się już niemal od siedmiu lat. Chodzi o remont obiektu szpitalnego, a w szczególności o oddziały: chirurgiczny i ginekologiczno-położniczy. Obecnie dyrekcja jest na etapie rozstrzygnięcia przetargu na wykonywanie prac remontowych. Wiemy jednak, że na ten cel otrzymano już kredyt bankowy w wysokości 5 mln zł. Jak zapowiada dyrektor, remont nie zakłóci pracy personelu medycznego. Pacjenci będą normalnie przyjmowani do szpitala. Mogą też liczyć na to, że w najbliższym czasie warunki na wspomnianych oddziałach zdecydowanie poprawią się, tak jak stało się to na odnowionym już oddziale ratunkowym i w pomieszczeniach z tomografem i rentgenem. Mag.

**JAROSŁAW: Czy „Jarlan” wyjdzie na prostą?**

**Jest ciężko, ale...**

Początek roku w jarosławskich Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego „Jarlan” był bardzo trudny. Członkowie zarządu i przedstawiciele Związków Zawodowych działających na terenie zakładu walczyli o każde zamówienie. Strat nie udało się uniknąć. Siegnęły one 4 mln złotych.

Już od paru lat pierwszy kwartał każdego roku przynosi w „Jarlanie” dość poważne straty. Spowodowane jest to głównie brakiem zamówień na produkowany towar. Podobnie było i w tym roku. Jak twierdzi przewodniczący Rady Nadzorczej, pełniący również funkcję szefa Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność”, Zdzisław Chwasta, lepiej zaczęło się dziać dopiero pod koniec czerwca. Do zakładu zaczęły napływać zamówienia, między innymi z Hiszpanii, Francji i Anglii. – Daje to możliwość pracy dla ty-

sięcznej załogi i w miarę ustabilizowaną sytuację finansową miej więcej do końca października. Zatrudniliśmy nawet dodatkowo sto osób skierowanych z Urzędu Pracy – podkreśla Z. Chwasta. Nie ukrywa jednak, iż to nie rozwiązuje problemów i bolączek, jakie trapią zakład. Związki zawodowe, których w „Jarlanie” jest dwa, razem z zarządem starają się pozyskać nowych kontrahentów nie tylko odbierających produkowany towar, ale też i takich, którzy skorzystaliby z oferty wykorzystywania wolnych miejsc w bazie produkcyjnej i rozpoczęli na terenie zakładu pokrewną produkcję, co dałoby pracę kobietom zatrudnionym w charakterze szwaczek.

**Zwolnień nie było, ale...**

... jak twierdzi Z. Chwasta, tylko dzięki dobrej współpracy dyrekcji, związków i całej załogi, która zgo-

dziła się na wypłacanie pensji w ratach. Nie oznacza to jednak, że zgoda była powszechna. – Sprzeciw wśród wielu pracowników co do takiej formy wynagrodzeń były i są, ale ludzie rozumieją sytuację zakładu i starają się w miarę możliwości przetrzymać trudny okres – podkreśla przewodniczący i dodaje, że gdyby zabrakło wyrzeczeń i poświęceń ze strony wszystkich zatrudnionych, to „Jarlanu” już dawno by w Jarosławiu nie było.

Obecnie w ZPD „Jarlan” nie ma płynności finansowej, ale jak zapowiada szefostwo zakładu, pod koniec miesiąca sytuacja być może polepszy się za sprawą „wejścia” do „Jarlanu” pewnej spółki, o której na razie nikt nie chce publicznie mówić.

Może to stworzy jakąś szansę dla zakładu i uchroni go od sytuacji, w której niedawno znalazł się drugi co do wielkości zakład produkcyjny z Jarosławia. Mag.

## REGION

JAROSŁAW

## Zaplanowali dożynki

W ostatni czwartek zebrał się konwent wójtów i burmistrzów powiatu jarosławskiego.

Głównym tematem spotkania były dożynki powiatowe. Przedstawiciele samorządów zadecydowali, że tegoroczne odbędą się 24 sierpnia w Pruchniku, gdzie zjadą delegacje poszczególnych gmin. Jak co roku organizatorzy przeprowadzą konkurs wieńców i korowodów dożynkowych. Jaka będzie główna atrakcja wieczoru, tego wójtowie i starosta jeszcze nie ustalili.

Drugim tematem spotkania, oprócz dożynek, było schronisko dla zwierząt. Ponieważ najbliższe schronisko znajduje się w Orzechowcach pod Przemyślem i Zaczerniu pod Rzeszowem, starosta Tomasz Ornowicz zaproponował, by powiat wraz z okolicznymi gminami utworzył wspólne schronisko. Według niego na obiekt ten świetnie nadawałaby się tuczarnia w Koniaczkowie w gminie Jarosław, należąca do byłych Zakładów Mięsnych Jarosław.

Obecnie gminy korzystają ze schroniska w Orzechowcach, a do złapania i odwiezienia zwierząt angażują straż miejską z Jarosławia. ekz

JAROSŁAW

## Dla tych, co po 40...

„Wyrównywanie szans” to program, jaki przygotowali pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy z myślą o osobach, które ukończyły czterdziesty rok życia, pochodzących w szczególności z obszarów wiejskich powiatu jarosławskiego.

Program realizowany jest w dwóch formach: poprzez zwrot kosztów poniesionych na wynagrodzenia dla skierowanych przez PUP osób oraz refundację kosztów poniesionych na wyposażenie lub doposażenie stanowisk pracy. W pierwszym przypadku refundacja na jednego pracownika wynosi 800 zł miesięcznie plus ubezpieczenie zdrowotne, w drugim – jest to kwota nie przekraczająca 7 tys. 564 zł na jedno miejsce.

Przygotowany program obejmuje też, oprócz osób po czterdziestym roku życia, absolwentów szkół ponadpodstawowych z lat 1998 – 2001, którzy pozostają bez pracy od momentu ukończenia szkoły, lub zatrudnionych krótkotrwale, ale nie dłużej niż na dwanaście miesięcy.

Do tej pory z proponowanej formy zatrudnienia skorzystało dwadzieścia siedem osób, a dwunastu innym PUP doposażył stanowiska pracy.

Mag.

PRZEMYŚL – PADERBORN

## Miód i oscypki

Niemal wkład w promocję regionu przemyskiego w partner-

CIĄG DALSZY NA STR. 7

To, co osiągnęłam, jest sukcesem, ale sukcesem okupionym ciężką pracą

## Nie mów, że jesteś gorszy

Rozmowa z Agnieszką Barszczak, przemysłanką, założycielką i dyrektorem Polskiego Radia Rytm w Nowym Jorku

Agnieszko, kilka dni urlopu spędzasz w swoim rodzinnym Przemyślu. Na co dzień jednak pracujesz w Nowym Jorku, jako dyrektor polonijnej rozgłośni.

– Tak, jest to Polskie Radio Rytm. Nadajemy wiadomości po polsku, polską muzykę, polską rozrywkę, polską powieść. Staramy się dawać tę polskość tym, którzy na obczyźnie bardzo tęsknią za krajem. Kontakt słuchacza polonijnego z radiem nie da się porównać do kontaktu słuchacza w Polsce. Są to relacje bardzo rodzinne.

Skończyłaś w Przemyślu średnią szkołę muzyczną, potem studiowałaś w Krakowie. W jaki sposób znalazłaś się w Nowym Jorku?

– Skończyłam szkołę muzyczną, podstawową i średnią w Przemyślu. Bardzo sobie to cenię, choć muzyka chyba nie była moim powołaniem. Przez rok studiowałam muzykologię na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale już wtedy wiedziałam, że się w tym nie zrealizuję. Przeniosłam się

na resocjalizację i ukończyłam ją. Już w czasie studiów zaczęłam pracować w studenckiej rozgłośni i skończyłam dwuletnie studium dziennikarskie. Potem przez trzy lata pracowałam w Radiu Plus. Zastanawiałam się, co jeszcze może się w moim życiu zdarzyć, zaczęłam wchodzić na strony internetowe polonijnych rozgłośni. Zadzwoeniłam do Chicago, tam akurat nie potrzebowali dziennikarza, ale odesłali mnie do radia w Nowym Jorku, gdzie, owszem, szukali kogoś, ale albo już, albo wcale. Nie posłuchałam głosu rozsądku, ale serca. Rzuciłam swoje ułożone życie w Krakowie i pojechałam. Przez dwa lata pracowałam w polonijnej rozgłośni w Nowym Jorku, ale po 11 września 2001 roku, kiedy gospodarka amerykańska poszła w dół i reklamodawcy zaczęli oszczędzać, utraciłam tę pracę. Przez pół roku pracowałam w aptece, chodziłam do szkoły, bawiłam dzieci. Kiedyś wpadło mi do głowy, by założyć rozgłośnię od podstaw. Znalazłam sponsora i tak się zaczęło.

Dla wielu ludzi możesz być uosobieniem sukcesu. Co byś im poradziła?

– Rzeczywiście, mam 30 lat i to, co osiągnęłam, jest swego rodzaju sukcesem, ale sukcesem okupionym ciężką pracą. To jest praca przez siedem dni w tygodniu, równoznaczna z wyrzeczeniem się życia prywatnego, przyjemności, urlopów. Jeśli bym mogła cokolwiek radzić, to powiedziałabym: Nigdy nie mów nigdy, nigdy nie mów, że się nie uda, że jesteś gorszy itp. Dzięki uporowi można wiele osiągnąć. Powinni w to uwierzyć młodzi ludzie, którzy być może teraz to czytają, a twierdzą, że życie jest bez sensu. Na początku jest bardzo ciężko,

nieraz myślałam, że nie dam rady, ale udawało się dzięki wierze w siebie i chęciom. Trzeba być bardzo twardym, bo życie Polaka w Stanach Zjednoczonych jest trudne. W wielu przypadkach nowy emigrant, który szuka oparcia w Polsce, nie tylko nie znajduje tego oparcia, ale jest jeszcze w jakiś sposób wykorzystywany. Za załatwienie papierka czy pieczątki agencji polonijne biorą mnóstwo pieniędzy. Bardzo ważne jest wyselekcjonowanie przyjaciół w taki sposób, by mieć pewność, że ma się w nich oparcie. Tak na marginesie powiem, że wiarę w siebie rozbudziła moja nauczycielka polskiego, Stanisława Dębicka. Ona bardzo mnie motywowała swoim podejściem do życia, choć pewnie nawet o tym nie wie. Chciałam być taka jak ona.

Wspomniałaś o 11 września. Wiem, że byłaś świadkiem tych wydarzeń. Jak to dziś pamiętasz?

– Zawsze, jeśli ktoś mnie o to pyta, wspominał to jak wielką tragedię, choć od tamtego pamiętnego dnia upłynął już jakiś czas. Ta tragedia zbiegła się z pierwszym dniem mojego urlopu. Stałam na moście Waszyngtona, kiedy wybuchła panika, ludzie zaczęli krzyczeć, że rozpoczęła się wojna. Jako polski dziennikarz w Nowym Jorku zaczęłam otrzymywać telefony z polskich redakcji. Oczywiście, chętnie dzieliłam się swoimi spostrzeżeniami, jednak wszyscy oczekiwali ode mnie głównie „krwistych” relacji. Były nawet prośby: „Proszę mi potwierdzić, że rzeczywiście w wieżach WTC zginęło stu Polaków”. Dwa miesiące temu przeprowadziłam się i z okna widzę teraz lukę po wieżach WTC, która wciąż krwawi i boli.



Hubert LEWKOWICZ

– Pewnie nie będę miała wyboru i kiedyś przyjmę obywatelstwo amerykańskie, bo to ułatwia wiele rzeczy. Ale Stany nigdy nie będą moją ojczyzną, a moje serce zawsze będzie tutaj. Nie wykluczam też, że kiedyś wrócę do swojego rodzinnego Przemyśla – mówi Agnieszka Barszczak.

A jak wygląda codzienne życie w Nowym Jorku? Zapewne zupełnie inaczej niż na przykład w Przemyślu.

– Tak. Tam występuje ogromne zaludnienie i to na stosunkowo niewielkiej przestrzeni. Walka toczy się o wszystko. Już nie mówię na przykład o miejscu na parkingu. Taka nieuczważalna walka toczy się nawet o miejsce na chodniku. Ci ludzie idą i już są agresywni, bo ktoś może popchnąć, potrącić, szturchnąć ramieniem...

To trochę przeczy stereotypowi amerykańskiego luzu.

– To zupełnie inna kwestia. Rzeczywiście, Amerykanie zawsze są zadowoleni ze swojego życia i uśmiechnięci, natomiast wymiar fizycznego bycia na nowojorskiej ulicy i świata biznesu to ciągła walka. Zresztą luz amerykański po 11 września nieco zmalał, ludzie już tak szczerze się do siebie nie uśmiechają. Wielu korzysta z pomocy psychologa.

Rozmawiał:

Hubert LEWKOWICZ

SZÓWSKO (gm. Wiązownica)

## Będzie jak należy



Były sołtys Szówska Stanisław Pajda przy mapie z nazwami ulic.

Szówsko, największa miejscowość gminy Wiązownica, będzie miała nazwy ulic.

Szówsko liczy 3 tys. 160 mieszkańców i ma prawie 700 numerów. Były sołtys Szówska Stanisław Pajda wyjaśnia, że wioska jest duża, ma osiem przysiółków: Krzyżówkę, Tarnawiec, Żuławiec, Setną, Wolę, Duże Szówsko, Gorle i małe Szówsko. Jednak w przysiółkach jest wiele dróg, które odbiegają od drogi głównej. Poza tym powstają nowe domy, które otrzymują numer końcowy. – To powoduje, że numery są wymieszane. Obok domów z numerami początkowymi stoją te posiadające końcowe. Listonosz zna ludzi, więc nie ma z tym problemów, ale gdy przyjeżdża ktoś obcy, trudno jest mu kogoś odszukać, zwłaszcza, gdy kieruje się numerem domu – mówi S. Pajda.

Dlatego też rada gminy poprzedniej kadencji podjęła w tej sprawie uchwałę i przeznaczyła na ten cel odpowiednie środki. Został wykonany projekt, ale do

nadania ulic nie doszło. – Okazało się, że nie wszystkie drogi, które chcemy nazwać, są drogami gminnymi i po prostu nie widnieją w ewidencji. Nie posiadają też samych swoich numerów. Dlatego też musieliśmy wystąpić do urzędu marszałkowskiego z wnioskiem o ich nadanie – wyjaśnia Artur Żołyński z Urzędu Gminy w Wiązownicy.

Były sołtys S. Pajda ma nadzieję, że procedura w urzędzie marszałkowskim nie przeciągnie się za bardzo w czasie i mieszkańcy Szówska będą mogli niebawem zawiesić tablice z nazwami ulic. A te są przeróżne: główna ulica Szówska o długości 4,5 km będzie nosić nazwę Książąt Czartoryskich, bo ci przed wojną posiadali w Szówsku i Wiązownicy swój majątek, m.in. kafilarnię i cegielnię (w Szówsku). Druga co do długości ulica biegnąca przez Szówsko Duże nazywać się będzie Floriańska. Jej nazwa pochodzi od figurki św. Floriana. Ale będzie i ulica Kardynała Wyszyńskiego, Adama Chmielowskiego, Zamojska, Kościelna. Mniejsze uliczki otrzymają takie nazwy jak: Sadowa, Pieczarkowa, Kasztanowa czy Zielona.

ekz

REGION

CIĄG DALSZY ZE STR. 6

skim dla Przemyśla mieście Paderborn miał Ośrodek nauczania języków obcych „Miteinander”.

Grupa młodzieży z tego ośrodka została zaproszona do Paderborn na trzydniowe obchody 10-lecia współpracy obu miast. Te 3 dni były dla młodych przemyslan prawdziwą szkołą marketingu, w dodatku prowadzonego w językach obcych. Na wspomnianą okazję przygotowali bogaty program, obejmujący m.in. występ muzyczny i prezentację wyrobów artystycznych. Prawdziwą furorę zrobili jednak stoiska kulinarne. Niemcom najbardziej smakowały pierogi, miód i smażone oscypki z żurawinami. Tajemnicę smaku wszystkich frykasów młodzież przybliżyła zainteresowanym w języku angielskim i niemieckim.

up

PRZEMYSŁ

# Kosze, beczki, stoje...

Piwniczne sprzety potrzebne od zaraz.

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w związku z organizacją nowego oddziału – Muzeum Historii Miasta w kamienicy Rynek 9 – zwraca się z prośbą do mieszkańców o nieodpłatne przekazanie na rzecz placówki przedmiotów charakterystycznych dla piwnic Przemysła: skrzyń na warzywa, koszy, beczek, stoi, butelek, garnków, przedmiotów używanych w palni, do przechowywania węgla itp. Muzeum nie gromadzi takiego sprzętu, a nowy oddział będzie również posiadał ekspozycję w piwnicach, którym organizatorzy chcą nadać jak najbardziej autentyczny charakter.

Przedmioty można przynosić do gmachu głównego MNZP przy pl. Czackiego 3, lub zgłosić chęć przekazania telefonicznie pod nr 678 93 35 lub 678 33 25. Dyrekcja Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej z góry serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom. (lew)

W niedługim czasie w Przemyśle mogą powstać cztery duże centra handlowe, w tym dwa o powierzchni większej niż 2 tys. metrów

# Inwazja supermarketów?!



Tak półtora roku temu przemyscy handlowcy protestowali przeciwko hipermarketom. Czy w tym roku historia się powtórzy?



Dokończenie ze str. 1

W każdym razie rozmowy z budowlancami na temat realizacji projektu przy Lwowskiej ruszyły, a bez szans na budowę nikt poważny by ich nie rozpoczynał. Dodatkowo handlowcy wykryli, że przy Zana powstaje właśnie kolejny market, nie aż tak duży jak na Lwowskiej,

Lwowska i Zana to nie koniec inwazji marketów. Handlowcy jeszcze nie, ale władze miasta już wiedzą, że w planach są dwie kolejne duże inwestycje: na rogu Konopnickiej i Bohaterów Getta (powyżej 2 tys. metrów) i przy Kopernika (poniżej 2 tys. metrów). Firmy, które chcą je budować, przyjeżdżały już do Przemyśla z gotowymi wizualizacjami swoich propozycji, a nawet – w ramach zachęty – z ofertami dofinansowania inwestycji wskazanych przez miasto.

ale wystarczający, by popsuć interesy właścicieli okolicznych sklepów i hurtowni. Prezes Przemyskiej Kongregacji Kupieckiej Zbigniew Kurzywik nie kryje oburzenia: – Trzy bezpłatne autobusy co trzy godziny z najbardziej oddalonych dzielnic na Lwowską i miasto wymiera!

W liście do prezydenta członkowie kongregacji nazwali hipermarket „wysysaczem resztek środków finansowych obywateli naszego miasta”. Zażądali też wyjaśnień i pełnej jawności. – Skoro na obiekt powyżej dwóch tysięcy metrów, czyli takie miasteczko handlowe, potrzebna jest zgoda rady miasta, chcemy wiedzieć, czy coś się rzeczywiście święci i co na to nasi radni. – tłumaczy. – Przy dwudziestoprocentowym bezrobociu powinni się taką inwestycją bardzo zmartwić! Zanim sprawa się wyjaśni, dokończymy sondaż wśród mieszkańców, czy chcą hipermarketów. Nasi wolontariusze już chodzą i pytają. W ubiegłym roku w podobnym sondażu 83 procent badanych przemyslan było przeciwnych!

Wizualizacja plus dotacja

Wiceprezydent Przemyśla Wiesław JURKIEWICZ potwierdza podejrzenia handlowców:

– Sprawa hipermarketu przy Lwowskiej, a konkretnie zespołu handlowo-usługowego wnioskowanego przez Polską Korporację Handlu M&M, została w ubiegłym roku tylko zawieszona z powodów formalnych. Teraz, ponieważ trwa procedura odwoławcza, zajmuje się nią wojewoda. Prędzej czy później wróci jednak do nas, bo to my damy pozwolenie na budowę.

Co dokładnie powstaje na Zana, w urzędzie nie wiadomo. Okoliczni handlowcy podejrzewają, że dyskont spożywczy. Teren i budynek (dawniej salon Daewoo) należy do prywatnej firmy: Miejskowy plan ogólny zakłada, że można tam handlować i świadczyć usługi jedynie w branży motoryzacyjnej. Oficjalnie do magistratu nikt nie zgłaszał chęci świadczenia ani takich, ani innych usług. Jednak z inspekcji nadzoru budowlanego wynika, że obiekt zagospodarowano bez uprzedniego uzyskania zgody miasta na zmianę sposobu użytkowania (czyli, że jest to samowola). MPO traci ważność z końcem roku. Potem właściciel może do nas wnioskować o zgodę na działalność w innej branży. Wtedy my rozważamy, czy to jest zgodne z naszą wizją rozwoju tej dzielnicy. Może się to skończyć tak, że po przejściu całego trybu odwoławczego, po opłaceniu kar i uzupełnieniu brakujących zgód, obiekt i działalność zostanie zalegalizowana. W międzyczasie będzie oczywiście działać nielegalnie. Takie są intencje wszystkich samowolek... Oskarża się nas, że wyprzedajemy tereny pod hipermarkety, a w żadnym z tych przypadków teren nie należał do nas. Dlatego między innymi nasze możliwości ingerowania są ograniczone. Ponieważ te cztery planowane hipermarkety to rzeczywiście dużo, postanowiliśmy zlecić przeprowadzenie rzeczowych analiz. Chcemy wiedzieć, jak takie sklepy wpływają na lokalny handel i rynek pracy, czy w ogóle mieszkańcy miasta ich chcą, gdzie mogłyby powstać, a gdzie nie. To musi być wiarygodny materiał. Ma być gotowy w połowie sierpnia. Zaraz potem zrobimy sesję poświęconą wyłącznie temu tematowi. Najlepiej z autorami raportu. Chcemy merytorycznej dyskusji, bez emocji i czczych haseł. Chociaż osobiście myślę, że przed hipermarketami nie uciekniemy. To jest na całym świecie.



MTP

Sondaż kongregacji zawiera jedno pytanie: „Czy jesteś za powstaniem na terenie Przemyśla hipermarketu?” i dwa zdania ostrzeżenia: „Pamiętaj! Jedno miejsce pracy w hipermarkecie spowoduje likwidację kolejnych sześciu miejsc pracy w gospodarce. Ostatnie nasze pieniądze zostaną wyprowadzone poza granice nie tylko naszego miasta, ale i kraju”.

Poza ankietą, handlowcy planują jeszcze zrobić wielką debatę

telewizyjną z udziałem fachowców, którzy opracowywali raporty o oddziaływaniu sklepów wielkopowierzchniowych na lokalne rynki. – Jeśli nie my, to kto nas obroni? Przecież nigdzie na Podkarpaciu poza Rzeszowem hipermarkerów nie ma! Dlaczego my mamy się zgodzić na powolne umieranie?

OH

PRZEWORSK: Konflikt personalny czy powiatowa afera korupcyjna?

# Sztandar uwięziony, czyli jak ważne są dożynki

Mieszkają w jednej wsi. Razem ją tworzyli. Dziś drą koty, a prokuratura bada, czy jeden drugiemu nie ukradł łapówki.

Stanisław Krupa z Gwizdaja przyszedł do redakcji, bo podejrzewa, że jego adwersarz, człowiek wpływowy, może ukłęblić sprawę łeb nawet w prokuraturze. – Złożyłem zawiadomienie, że przewodniczący rady powiatu wziął łapówkę. Tysiąc złotych. Wiem dokładnie, ile i kiedy, bo... sam mu dawałem!

Rzecz, zgodnie z wersją Krupy, miała miejsce pięć lat temu. Wtedy jeszcze dzisiejsi wrogowie byli przyjaciółmi: – Wnuc chciał się dostać do szkoły w Kańczudze, a miał trudności, bo było dużo chętnych na jedno miejsce. Zapytałem czy mógłby mi pomóc.

Obiecał, że porozmawia z dyrektorem. Po jakimś czasie wrócił i powiedział, że to będzie bardzo trudne. Zrozumiałem, że mam coś zapłacić. Nie, nie powiedział tego wprost, ale kiedy przygotowałem kopertę i mu ją dałem, wziął. Tylko że jak pojechaliśmy do tego dyrektora, kazał mi kupić bombonierkę i koniak. Potem – i to mnie najbardziej zdziwiło – kazał mi czekać pod bramą – a z kopertą, bombonierką i koniakiem poszedł sam! Wtedy właśnie nabrałem podejrzeń, że pieniądze zatrzymał dla siebie, a zaniósł tylko słodycze i butelkę.

Stanisław Krupa, pytany dlaczego tak późno poszedł do prokuratury, mówi, że choć wątpliwości miał cały czas, nie chciał przyjacielowi robić świństwa: – Ale on zaczął dyskredytować moją działalność samorządową.

Zrodził się konflikt. Kiedy kandydowałem do gminy na radnego, rozpowiadał, że jestem złym kandydatem! Zachorował po prostu na władzę, ale nigdzie się nie mógł załapać. W końcu zaczął się w powiecie, ale wcale nie przestał mnie opluwać.

Krupa zarzeka się, że nie powoduje nim chęć zemsty: – Mówię prawdę w oczy, a prawda kłuje. Dlatego on mnie gnębi. Jeśli przegram tę sprawę, wytoczę mu następną! Sprawiedliwości w końcu musi stać się zadość!

Wiesław Piotr Łuksik, przewodniczący rady powiatu w Przeworsku nic nie wie o sprawie w prokuraturze. Nie dostał żadnego wezwania ani nawet informacji, że cokolwiek się dzieje: – Jestem w szoku! Nie będę się do niczego ustosunkowywał, póki tego nie wyjaśnię. Jestem uczciwym

człowiekiem i za poważnym, żeby się bawić w takie rzeczy jak łapówki! Tysiąc złotych! Śmieszne!

Zdaniem Łuksika jego dawnym przyjacielem powodują niespełnione ambicje: – Chciał działać w samorządzie, ale mu nie wyszło. Siedzi teraz w domu i ma za złe wszystkim, którzy coś robią. Stara się umniejszyć moje znaczenie publiczne. Jeździ po terenie i mnie szkaluje, że się nie nadaje. Poza tym, to znany w całej wsi pieniacz. Lubi siedzieć w prokuraturze i sądzie, nie może bez tego żyć! Proszę policzyć, ile ja mam spraw w sądzie czy prokuraturze, a ile on!

Przewodniczący dodaje, że lipcowe zawiadomienie prokuratury ma najprawdopodobniej związek z wiejskimi dożynkami w Gwizdaju: – Powstał komitet obchodów i wieś miała wybrać na przewodni-

czącego. Nie mógł tego znieść. Kiedy ludzie poszli do niego po sztandar, powiedział, że nie da i sztandar uwięził! Czy to jest poważne?

Łuksik zapewnia, że nigdy nie wszedł w drogę Krupie: nie konkurował o te same stanowiska i w żaden inny sposób nie utrudniał kariery: – Na litość boską! Jeśli taka sytuacja miałaby miejsce, jeśli wziąłbym łapówkę, dlaczego ten człowiek czekał tyle lat? On mnie chce po prostu ośmieszyć! OH

Przeworska prokuratura i policja potwierdzają, że w połowie lipca wszczęte zostało śledztwo w sprawie przyjęcia przez Wiesława Łukasika korzyści majątkowej od Stanisława Krupy. Nie ma jeszcze żadnych ustaleń.

Rozmowa

# Zaczęło się od miłości

Rozmowa z wicemarszałkiem województwa podkarpackiego Tadeuszem Sosnowskim



Wicemarszałek Tadeusz Sosnowski udzielił nam wywiadu w Przemyślu, w czasie kilkugodzinnego oczekiwania na przyjazd gruzińskiej delegacji, która objeżdżała Podkarpacie.

Sąd się u nas wzięli Gruzini?

– Właściwie zaczęło się od miłości. Trzy lata temu jeden z polskich tancerzy ożenił się z Gruzinką, zaraz potem ktoś wpadł na pomysł nawiązania współpracy.

Był Pan już w Gruzji w ramach tej współpracy?

– Byłem na obchodach ich święta niepodległości, na zaproszenie prezydenta Eduarda Szewardnadze. Wielka gala!

A konkretne efekty?

– Gruzini mają taką mentalność, że najpierw muszą poznać partnera, zaprzyjaźnić się, a dopiero później zaczynają rozmawiać o interesach.

Jak taka wymiana gospodarcza mogłaby wyglądać?

– Sprzedaż naszych towarów nie ma tam sensu, bo to biedny kraj i nikogo nie byłoby na nie stać. Możemy natomiast sprowdzać ich produkty w ramach barteru, a do zaoferowania mają dużo: herbaty, skóry i rękodzieło, wina, wodę leczniczą...

Co się Panu w Gruzji podobało?

– Gościnność! Trzypiętrowe talerze! Ale z drugiej strony nie jest tam zbyt bezpiecznie. Ludzie chodzą z bronią po ulicach. Szedłem raz z konsulem, a za plecami słyszę strzał. Chciałem się odwrócić, a konsul do mnie: nie rób tego, bo drugą kulę ty dostaniesz... Okazało się, że jakiś wyrok był wykonywany. Tamten człowiek przeżył, ale takie sytuacje są na porządku dziennym.

A odległość między Polską a Gruzją nie jest przeszkodą dla kontaktów handlowych?

– Nie tyle odległość, co brak bezpośrednich połączeń. My mieliśmy trzy przesiadki lotnicze!

A co się Panu nie podobało?

– Że tak szybko trzeba było wracać! I to, że jak tylko wyładowałem, wzięli mnie przysnąć i przebrałem się, jedna z pań posłanek nasłala na mnie policję, żeby sprawdziła alkomatem czy ja przypadkiem nie wracam z Gruzji pod wpływem alkoholu!

I co?

– Alkomat wskazał zero przecinek zero.

Ale wino Pan sobie przywiózł?

– Nie. Kolekcjonuję broń, przywiozłem kilka kindżałów.

A co z naszym muzeum?

– Oficjalnie będziemy budować, mamy skombinować 20 milionów, ale będzie to trwało na pewno dłużej niż nasza kadencja. Sama dokumentacja trwa jedenaście miesięcy, kilka

następnych – pozwolenie na budowę. Potem pewnie wkroczą służby archeologiczne i rozkopią ten skwerek na dwa lata...

A kto jest winien złotki w podjęciu decyzji o budowie?

– Jak to kto?! Władze Przemyśla: prezydent, starosta, wicestarosta...

Przecież to obrońcy idei budowy!

– „Obrońcy własnych stołków! Co zrobili, żeby komisja majątkowa, oddając budynek, zabezpieczyła jakiś inny obiekt albo środki na jego budowę? A pan starosta wcale się nie pozbył problemu, tylko będzie miał jeszcze większy: w rozstrzygnięciu komisji majątkowej jest wyraźny zapis, że kuria grekokatolicka odstąpi od roszczenia w sprawie budynku przy placu Dominikańskim 3 tylko w przypadku przeniesienia tam muzeum. I co teraz?

A na czym polega wina władz miasta? Przecież budowa muzeum to zadanie województwa...

– Nie do końca. Winien jest poprzedni zarząd województwa i poprzedni zarząd miasta. Jeszcze trzy lata temu w kontrakcie wojewódzkim na budowę było 5 milionów, dwa lata temu – 4 i pół miliona, a w ubiegłym roku 4 miliony. Razem 13 milionów. Nie było tylko jednego: decyzji o budowie. Gdzie ci wszyscy obrońcy byli wtedy?! Teraz pieniądze poprzepadały, a oni powstałi spod ziemi i chcą budować. Za 2 miliony, kiedy sama dokumentacja ma kosztować milion siedemset tysięcy!

A jaka jest wersja nieoficjalna?

– Taka, że kosztorys jest do niczego. Budowa nie zamknie się kwotą 20, a 30 milionów. Natomiast kosztorys remontu budynku przy placu Dominikańskim wynosi 8 milionów. Jako przemysłanin uważam, że stało się źle, choć sam głosowałem za budową. Tak, musieliśmy podjąć taką decyzję, bo i te 2 ostatnie miliony by przepadły! Moim zdaniem lepiej remontować zabytki niż pozwalać, żeby się wszystkie zawałyły, bo my sobie wybudujemy nowe! Poza tym na placu Joselewicza były żydowskie pochówki! Jak tylko trafimy na groby, stoimy.

Dlaczego Pan tak dyskredytuje władze miasta i powiatu?

– Bo jedne i drugie nie mają za grosz ochoty współpracować z urzędem marszałkowskim.

Oni to samo zarzucają wam!

– To już, że tak powiem, „leka bezczelność”, ponieważ nasze działania zmierzały do tego, żeby ta współpraca była. Przecież przywiozłem tych Gruzaków nie do Mielca, tylko tutaj. Portugalczyków, jeśli chodzi o ścisłość, też ja sprowadziłem, nie pan prezydent, choć sobie przypisał zasługę!

A szpital? Duże długi, nieużywany sprzęt... To wasza instytucja. A wina?

– 24 miliony długu to wynik między innymi niegospodarności poprzednich dyrektorów. 8 milionów to dług z tytułu podatku od nieruchomości, który w każdej chwili może być przez prezydenta umorzony. Tylko jeden przykład: kiedy pani dyrektor Pietruszka-Zasady napisała do prezydenta Chomy prośbę o darowanie jakiejś opłaty, ten odmówił, bo ustawowy termin, w którym to było możliwe, minął za urzędowania poprzedniego dyrektora szpitala (czyli Chomy – przyp. red.)... Nie zdziwię się, kiedy w końcu ktoś wystąpi o upadłość tego szpitala i upadłość zostanie ogłoszona! Słyszałem, że kupnem takiej nieruchomości w upadłości bardzo zainteresowani są jacyś Austriacy...

Nie się Panu nie podoba. Sobie Pan nie ma nic do zarzucenia? Może choć tę zmianę partii z Samoobrony na PSL?

– Nie chcę dyskredytować Samoobrony, bo z niej wyrosłem. Powiem tylko, że cenię Leppera, ale nie rozumiem, dlaczego otacza się tak głupimi ludźmi! Kiedy z powodu dyscypliny partyjnej musiałem głosować przeciwko budżetowi, który sam proponowałem, uznałem, że to ostatnia rzecz, którą dla nich zrobię. Chcąc sprawować władzę, nie miałem innego wyjścia, a nie ukrywam, że na tym najbardziej mi zależy. A zależy, bo chcę coś zrobić dla tego województwa i Przemyśla! Górę wzięło poczucie odpowiedzialności!

Ile Pan zarabia?

– Pięć tysięcy sześćset netto, osiem czterysta brutto. Dojazdy i koszty reprezentacyjne pochłaniają większą część tej kwoty.

Może Pan jeszcze skomentować pomysł przemyskiego SLD, żeby wymienić szefów wojewódzkich instytucji kulturalnych w mieście?

– Moim zdaniem kryterium powinno być merytoryczne, a nie polityczne! Trzeba zachować zdrowy rozsądek!

A jak Pan znalazł tych Chińczyków?

– Przez internet. Jeszcze bym prosił, żeby Pani dopisała, że dostałem drugi departament. Do tej pory miałem tylko promocję i współpracę międzynarodową. Teraz doszło rolnictwo i ochrona środowiska.

Dopisz.

Rozmawiała: Olga HRYŃKIW

JAROSŁAW:

Kibice podpisują petycję do władz miasta

# Zróbcie coś trwałego



Ewa KLAK-ZARZECKA

Jarosławscy kibice domagają się od władz miasta modernizacji stadionu JKS. Obecnie stadion nie spełnia wymogów sanepidu, straży pożarnej ani policji, a to oznacza, że nie powinny odbywać się na nim imprezy masowe.

„Kochane władze! Zróbcie coś trwałego na dłużej: dla miasta, klubu, mieszkańców i sympatyków sportu w Jarosławiu, którzy będą wam wdzięczni”. Tak zakończyli petycję do władz miasta, powiatu oraz jarosławskich organizacji politycznych kibice klubu JKS. Na ostatnim meczu JKS z Rafinerią Jasło pod petycją podpisało się ich 125. Kolejne podpisy będą zbierane na następnych meczach. W petycji kibice domagają się modernizacji jarosławskiego stadionu. Stadion JKS przy ulicy Bandurskiego ostatni swój remont kapitalny przechodził w latach siedemdziesiątych. Obecnie wymiany wymagają przede wszystkim trybuny. – Należałoby zamontować nowe, plastikowe krzeselka. Ławki, które znajdują się na trybunach, w żaden sposób nie spełniają wymogów Okręgowego Związku Piłki Nożnej, a przede wszystkim zagrażają kibicom, ponieważ łatwo dają się zdemontować, podobnie zagrożenie stwarza kruszący się beton – mówi Zdzisław Hawro, wieloletni działacz klubu. Imprezy sportowe odbywają się, ponieważ klub nie ma innego wyjścia, mimo że zastrzeżenia, oprócz OZPN, mają: sanepid, policja i straż pożarna.

Miasto obiecuje

Prezes JKS Roman Kałamarz twierdzi, że oprócz tego, że stadion nie spełnia wymogów ustawy o organizowaniu imprez masowych, to jeszcze nie jest najlepszą wzy-

Kibice liczą na wsparcie ze strony właściciela stadionu, czyli władz miasta.

tówką miasta: – Gdy jeździliśmy na mecze do Wiązownicy czy Roźwieńnicy, to czuliśmy się swojsko. Teraz, gdy weszliśmy do czwartej ligi, nie jest nam przyjemnie gościć na takim obiekcie kibiców z Jasła czy Rzeszowa. Poza tym kibice płacą za mecz i wymagają od nas pewnego standardu.

Prezes JKS podkreśla, że klub w ramach własnych środków stara się wykonać pewne prace, ale są to zazwyczaj prace porządkowe. Bez wsparcia finansowego od właściciela obiektu, czyli władz miasta, nie jest w stanie nic więcej zrobić.

Wiceburmistrz Tadeusz Pijanowski, odpowiedzialny za oświatę, kulturę i sport w mieście, zapewnia, że po ostatnich rozmowach z zarządem klubu oraz ze sponsorami miasto planuje przekazać na ten cel pewne środki. – Wiemy, że stadion nie spełnia wymogów, dlatego chcemy dołożyć do tych dziesięciu tysięcy złotych, które przekazał PKS (jeden ze sponsorów klubu) i zakupić nowe krzeselka. Uchwała w tej sprawie zostanie przygotowana na wrześniową sesję.

**CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY** Przemysł

**AUTO-MYJNIA ATLANTYDA** ul. Mickiewicza 65 oferuje

**MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOŚCI!)**

- pranie tapicerki
- czyszczenie wnętrza
- mycie silników i podwozi
- mycie automatem

Tel. 676 86 80

Promocja: 10. mycie gratis! zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00



Zatrzymani podczas próby nielegalnego przekraczania granicy zgodnie twierdzą, że najtrudniej jest przejść granicę polsko-ukraińską

# Schwytani w mroku

## Jarosław Falszywy alarm

W ubiegłym tygodniu na brzegu akwenu wodnego przy ul. Stawki w Jarosławiu wędkujący tam mężczyzna znalazł sandały i chłopięce spodnie. Ponieważ było bardzo wcześnie – zaledwie parę minut po piątej – wydało mu się to podejrzane i powiadomił policję.

Policjanci przeszukali najbliższą okolicę i ściągnęli strażaków. Pletwonurkowie, korzystając ze specjalistycznego sprzętu, przez kilka godzin penetrowali dno akwenu. W tym czasie policjanci zaopatrzeni w zdjęcia znalezionej odzieży chodzili po okolicy od domu do domu, szukając właściciela sandałów i spodenek. Niestety bezskutecznie. Nikt nie zgłaszał też zaginięcia żadnego nieletniego. W tej sytuacji przerwano poszukiwania, przyjmując hipotezę, że najwidoczniej jakiegoś chłopca spłoszyć musieli patrolujący ten teren strażnicy. Być może małolat, przestraszony konsekwencjami (bo w tym miejscu obowiązuje zakaz kąpieli), zostawił odzież i nikomu nic nie powiedział o zdarzeniu. Był to więc fałszywy alarm – na szczęście. J.

## Bulwersująca kradzież na jarosławskim cmentarzu Małoletnie hieny

7 sierpnia policjanci z sekcji kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu ujawnili, że dwaj mieszkańcy Jarosławia, 13-letni Kamil W. i 10-letni Arkadiusz Ż. z grobowców na starym cmentarzu skradli kilka metalowych tablic i kilka ozdobnych, żelaznych lampionów.



Jacek SZWIC

Łupy małych hien.

Okazało się, że chłopcy postanowili zebrać trochę złomu, aby go sprzedać i zdobyć w ten sposób pieniądze na drobne wydatki. Poszli więc na cmentarz i kręcąc się pomiędzy grobami, odrywali, co się dało. Następnie ukryli swoje łupy w starej komóreczce tuż za cmentarnym płotem. Planowali, że sprzedadzą wszystko następnego dnia w którymś z punktów skupu złomu, ale policjanci byli już na ich tropie i uniemożliwili realizację planów. W tym przypadku komentarz jest chyba zbędny. S.W.

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Ponoć po handlu i przemyśle narkotyków, najbardziej opłacalnym interesem jest przerzut ludzi przez tzw. zieloną granicę. Trudnią się tym wyspecjalizowane międzynarodowe grupy, zgarniając za to ogromne pieniądze.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że po wschodniej stronie naszej granicy w rozmaitych „dziuplach” siedzą setki osób, z których każda gotowa jest zapłacić parę tysięcy dolarów, żeby tylko dostać się do wymarzonego, zachodniego „raju”. Siedzą i czekają na odpowiedni moment. Nie brakuje też takich, którzy skuszeni wysokimi zarobkami podejmują się przerzutu tych ludzi przez granicę, a następnie odtransportowania ich w głąb kraju, gdzie przejmowani są przez organizatorów następnego etapu.

W ubiegłym roku podczas nielegalnego przekraczania granicy polsko-ukraińskiej zatrzymano 497 osób. W pierwszym półroczu 2003 r. funkcjonariusze BOSG zatrzymali 198 cudzoziemców oraz 10 Polaków trudniących się tym procederem. Wietnamczycy, Pakistańczycy, Kurdowie, Chińczycy i inni cudzoziemcy schwytani podczas próby nielegalnego przekraczania granicy przyznają zgodnie, że w drodze na zachód na największe trudności napotykają na granicy polsko-ukraińskiej.

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej ochrania ponad 240 kilometrów polsko-ukraińskiej granicy, podzielonej na około 20-kilometrowe odcinki. Za jeden z nich, mający około 15 kilometrów, oraz działające tam drogowe przejście graniczne odpowiadają funkcjonariusze z Granicznego Punktu Kontrolnego w Korczowej. – Naszym zadaniem jest maksymalne uszczelnienie granicy przed przemytem ludzi i towarów i robimy to – wyjaśnia mjr Artur Bik. – Na przykład w styczniu... Mróz, zima, wydawałoby się, że to najgorszy czas do skoku przez granicę. Jednak właśnie wtedy zatrzy-

Na ekranie pojawia się dzik.

maliśmy zorganizowaną grupę 21 Kurdów i dwóch Polaków, którzy mieli ich przejść po naszej stronie. W czerwcu w samochodzie przewożącym szyby, w skrytce szerokości 50 centymetrów, ujawniliśmy stłoczonych jak sardynki 8 mężczyzn. To dowodzi, że coraz częściej granicę przekraczają nielegalnie zorganizowane grupy. Ci ludzie są dobrze przygotowani. Organizatorzy zaopatrują ich w pampersy, środki przeciwbólowe i nasenne, co umożliwia dłuższe przebywanie bez ruchu w ciasnym pomieszczeniu. A ile było pojedynczych przypadków... Tu na granicy nie ma reguł. Pomysłowość ludzka nie zna granic, więc musimy być przygotowani na różne sytuacje. Jak na przykład w Bieszczadach, gdzie spod granicy wywożono Chińczyków w kontenerach na śmieci.

### Nocne sposoby

– My też mamy swoje sposoby – uśmiecha się mjr Bik i obiecuje, kiedy tylko zapadnie zmierzch, zademonstrować jeden z nich.

Wsiadamy do prywatnego auta i wyjeżdżamy z GPK. W lewo, w prawo – pilotuje major. Jedziemy połą drogą pomiędzy opłotkami. Ostatnie kilkaset metrów z wyłączonymi światłami. Na łące, w świetle księżyca, mającej kształt samochodu. Wnętrze przypomina kokpit samolotu. W mroku rozświetlonym ekranami dwóch monitorów w wygodnych fotelach siedzą dwaj operatorzy. Obraz przekazywany z termowizyjnej kamery, umieszczonej na teleskopowym wysięgniku na dachu, przesuwają się wolno na monitorze. Wśród szarych zarysów drzew pojawiają się kilka czarnych punktów. Chorąży Bolesław Przytuła jednym ruchem manetki zatrzymuje i przybliża obraz. – To w sąsiedniej wiosce któryś z gospodarzy zostawił na noc krowy na polu – objaśnia chorąży i przesuwają obraz. Na ekranie pojawia się dzik. Za moment drugi. Chorąży uruchamia laserowy celownik. Na drugim ekranie w dokładną mapę terenu od punktu oznaczającego miejsce postoju pojazdu do punktu, w którym żerują dziki, przebiega świecąca linia, a na cyfrowym



wyświetlaczu można odczytać odległość z dokładnością do jednego metra. Gdyby operator zamiast dzików zobaczył ludzi, momentalnie przekazałby informacje do bazy oraz do wszystkich patroli będących w terenie. Następnie, śledząc na ekranie ruchy podejrzanych osób, naprowadzałby na nie patrole. Obiektyw kamery wychwytuje teraz auto, którym przyjechaliśmy i jego kierowcę. Maskę nad silnikiem jest wyraźnie ciemniejsza od reszty karoserii, co oznacza, że auto niedawno jeździło, bo silnik jest jeszcze ciepły. Operator przełącza kamerę, która widzi wszystko z odległości piętnastu kilometrów, na tryb automatyczny. Widać zarysy wioski oddalonej ponad pięć kilometrów i ludzi poruszających się w obejściach. Osobne czujniki rejestrują wszystko, co dzieje się dookoła pojazdu obserwacyjnego i sygnalizują najmniejszy nawet ruch. Technika, jaką nafaszerowany jest pojazd, przypomina trochę sceny z filmu *Błękitny Grom*. Pojedynczy funkcjonariusze patrolujący okolicę również używają urządzeń przenikających ciemność. Na przykład noktowizyjne gogle pozwalają obserwować teren do kilkuset metrów, można w nich też prowadzić pojazd. Ta niezwykle skuteczna technika jest

Spore efekty daje też współpraca z okoliczną ludnością.

bardzo przydatna, ale tylko w nocy.

### Inaczej w dzień

– W dzień stosujemy inne metody. Może nie tak efektywne, ale równie skuteczne – mówi major. – Przed wszystkim staramy się wiedzieć jak najwięcej o wszystkim, co dzieje się na granicy i w jej pobliżu. Tu liczy się przysłowiowy nos i bystre oko. Nasi ludzie nauczyli się dostrzegać żdźbła zgniecionej trawy, potracony kamień czy świeżo złamaną gałązkę i czytać z tych śladów. Spore efekty daje też współpraca z okoliczną ludnością, bardzo przychylnie do nas nastawioną. Miejscowi doskonale się znają i kiedy w okolicy pojawi się ktoś obcy, zaraz o tym wiemy. Pomagamy sobie nawzajem. Stąd daleko jest do policji czy pogotowia, więc nieraz nasi funkcjonariusze jeżdżą do wioski na interwencje czy służą transportem w nagłych przypadkach.

Już niedługo nasza wschodnia granica będzie granicą Unii Europejskiej. Po tym, co zobaczyliśmy w Korczowej, śmiało można powiedzieć, że Straż Graniczna jest już przygotowana do tego, by stawić czoło nowym wymaganiom. Jacek SZWIC

Nafaszerowane techniką wewnątrz pojazdu obserwacyjnego przypomina sceny z filmu *Błękitny Grom*.



Jacek SZWIC (3)

**CENTRUM APEX KOMPJUTEROWE**  
 ✓komputery ✓kasy fiskalne ✓oprogramowanie ✓internet ✓serwis ✓reklama  
 37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09  
 http://www.ax.com.pl e-mail: apex@iname.com

**Promocja WAKACYJNA**  
**GRATIS\***  
 - drukarka kolorowa lub karta TV lub UPS 400VA  
 - nagrywarka 52x24x52x za 1zł

NEXT DURON XP 1400+	NEXT PII 1700	NEXT Internet PII 1800	NEXT Internet Duron 1300
- płyta główna SIS mATX - procesor AMD DURON XP1400+ - pamięć 128 MB - twarde dyski 30 GB UDMA - CD-ROM 52x - karta graficzna zintegrowana - karta dźwięk. na pl. + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - karta sieciowa 10/100 Mbit	- płyta główna ATX Socket 478 AGP4 - procesor INTEL PENTIUM 1700 Celeron - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 40 GB UDMA - CD-ROM 52x - karta graficzna zintegrowana - karta dźwięk. 5.1 + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - karta sieciowa 10/100 Mbit	- płyta główna ATX Socket 478 AGP4 - procesor INTEL PENTIUM 1800 Celeron - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 60 GB UDMA - DVD-ROM 16x - karta graf. GF2MX400 64MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - modem 56kpbs lub karta siec. 100Mbit	- płyta ATX Socket A AGP4 - procesor AMD DURON 1300 - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 60 GB UDMA - DVD-ROM 16x - karta graf. GF2MX400 64MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - modem 56kpbs lub karta siec. 100Mbit
1689,- 1759,- 1859,- 2459,-	1819,- 1889,- 1989,- 2589,-	2119,- 2189,- 2289,- 2889,-	1919,- 1989,- 2089,- 2689,-
GNEXT Pentium IV 2400	GNEXT Athlon 1700+	GNEXT MAX Athlon 2000+	GNEXT MAX Athlon 2200+
- płyta ATX Socket 478 AGP4 533MHz - procesor INTEL Pentium IV 2.4 GHz - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 90 GB UDMA 7200obr. - karta graf. GF FX5200 128MB DDR TV - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - modem 56kpbs lub karta siec. 100Mbit	- płyta gl. ATX SocketA AGP4 - procesor AMD Athlon 1700+ - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 60 GB UDMA - karta graf. GF2MX400 64MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - modem 56kpbs lub karta siec. 100 Mbit	- płyta gl. MicroStar DDR ATX AGP4 - procesor AMD Athlon 2000+ - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 60 GB UDMA 7200obr. - karta gr. GF4MX440 SE 64MB DDR - karta dźwięk. 5.1 + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - modem 56kpbs lub karta siec. 100 Mbit	- płyta gl. MicroStar DDR ATX AGP4 - procesor AMD Athlon 2200+ - pamięć 256 MB DDR - twarde dyski 80 GB UDMA 7200obr. - karta gr. GF FX5200 128MB DDR TV - karta dźwięk. 5.1 + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - modem 56kpbs lub karta siec. 100 Mbit
3019,- 3089,- 3189,- 3789,-	2219,- 2289,- 2389,- 2989,-	2419,- 2489,- 2589,- 3189,-	2679,- 2749,- 2849,- 3449,-

Cena zestawu odpowiednio z monitorem 15", 17", 17" FD oraz 15" LCD  
 Promocją objęte są również zestawy o innych konfiguracjach  
 \* nie dotyczy pierwszego zestawu  
 \*\* dotyczy zestawów serii Exclusive  
 Wszystkie ceny zawierają 22% podatku VAT

**RADIO TAXI >>EXPRESS <<**  
 Postoje: Opalińskiego, Krasińskiego,  
 Mickiewicza, Słowackiego LO  
**676-00-44**

W SIECI  
**IDEA \*4444**

**RABAT 10%  
 Z KARTA  
 ŻYCIE  
 PODKARPACKIE**

**w Plus -ie**  
 BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0800 400 400**

**„STALPROFIL”  
 ŻURAWICA  
 HURTOWNIA  
 WYROBÓW HUTNICZYCH**

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
 wapno, cement, papa,  
 styropian, lepek, kleje,  
 rury PCV, materiały ściennie  
 TEL. (0-16) 672-30-01. 671-34-36

**SPRZEDAŻ RATALNA**  
 CODZIENNIE OD 7.00 DO 16.00 W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

**CENTROSTAL**  
 W RZESZÓWIE S.A.  
 ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ

**oferuje:**  
 ■ pełny asortyment  
 wyrobów stalowych  
 po atrakcyjnych cenach  
 ul. Sielecka 11  
 ■ skup złomu i makulatury,  
 i opakowań szklanych  
 ul. Sielecka 11 i Batorego 26

Czynne: pn.-pt. 7.00-15.00  
 sobota 7.00-13.00  
 TEL. (016) 675 70 70

**RADIO  
 HOT**  
 Przemysł 90,30 MHz

**Przemysł,  
 ul. Franciszkańska 3,  
 tel. 675-18-25**

www.radiohot.vt.pl  
 radiohot@poczta.onet.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE  
 W RADIO HOT ZA 1,22 ZŁ**

Chcesz sprzedać, kupić, zamienić?  
**– zadzwoń lub przyjdź  
 tel. 675-18-25**

Od 1 kwietnia mamy Wiosenną Promocję:  
 Kampanie reklamowe taniej:  
 Kampania A – tygodniowa – 20% taniej  
 Kampania B – dwutygodniowa – 30% taniej  
 Kampania C – trzytygodniowa – 40% taniej  
 Kampania D – miesięczna – 50% taniej  
 Natomiast komunikaty z 24,40 zł obniżyliśmy do 18,30 zł

**TELE-TAXI JAROSŁAW**  
 TEL. 621-05-05  
 623-05-05

**oferuje:**

- ⓐ najniższe ceny
- ⓑ bezpłatny dojazd na zamówienie tel. na terenie miasta (I strefa)
- ⓒ Karta Stałego Klienta uprawniająca do bezpłatnego przejazdu
- ⓓ zakupy na telefon
- ⓔ przewozy dzieci pod wskazany adres

**Zapraszamy do korzystania z naszych usług  
 Gwarantujemy miłą i solidną obsługę**

**oświetlenie**

**tylko w sierpniu  
 nawet 40% taniej**

**LAMPY • KINKIETY • ŻYRANDOLE**

Żurawica, ul. Przemyska 8 • Przemysł, ul. Batorego 55 • Rzeszów, ul. Rejtana 65

**STREFA NISKICH CEN STREFA NISKICH CEN**



Beata Bąk z Nowej Wsi i Agnieszka Pietraszek z Przemyśla wróciły z Polańczyka z tytułami

# Nasze najpiękniejsze

*Beata Bąk z Nowej Wsi koło Birczy została Miss Estrada 2003 podczas imprezy odbywającej się w Polańczyku. Przemyślanek – Agnieszka Pietraszek wybrano Miss Publiczności.*

Wybory, organizowane przez Agencję Artystyczno-Reklamową „Estrada” z Krakowa, odbyły się pod koniec lipca w Polańczyku. W konkursie piękności startowało 37 dziewczyn z województwa Podkarpackiego, Małopolskiego i Lubelskiego. Beata Bąk trafiła do Polańczyka dzięki castingowi odbywającemu się w Przemyślu, na udział w którym namówił ją tata. Później przyszła propozycja udziału w wyborach. Przyjechała na miejsce, wraz z innymi uczestniczkami, już na kilka dni przed wyborami. – Przez trzy dni uczyliśmy się chodzić, dużo ćwiczyliśmy. Wtedy nie czuło się atmosfery wyborów, wszystkie koleżanki były przyjazne i było bardzo miło. Kiedy w sobotę wieczorem odbyły się wybory, już rozpoczęła

się rywalizacja – opowiada Beata, która z tej rywalizacji wyszła zwycięsko, została bowiem tą najpiękniejszą. W nagrodę otrzymała: koronę, biżuterię, sprzęt AGD oraz pobyt w jednym z ośrodków w Polańczyku. W przyszłym roku, jako urzędująca Miss, sama zasiądzie w ławach jury. Choć uczy się w technikum ekonomicznym, świat biznesu nie jest jej specjalnie bliski. Chciałaby zostać modelką. – Chętnie bym tak widziała swoją przyszłość – mówi Beata.

Agnieszka Pietraszek z Przemyśla została natomiast podczas tej samej imprezy wybrana Miss

Publiczności. Ona też trafiła na wybory dzięki castingowi przeprowadzonemu przez agencję. – W lipcu zadzwonił do mnie przedstawiciel agencji i zaproponował udział w wyborach w Polańczyku. Chętnie przystałam na tę propozycję. Na początku traktowałam to wszystko bardzo poważnie, ale później, kiedy zaznałomiłam się z dziewczynami, to zaczęła się dobra zabawa – opowiada Agnieszka. Dodaje, że przeczuwała, że dostanie się do finałowej dwudziestki, ale wybór na Miss Publiczności był dla niej sporym zaskoczeniem. Agnieszka ma 17 lat, także chodzi do ekonomika, ale przyszłość swoją chcia-

**Miss Estrada 2003 Beata Bąk ze swoim ulubieńcem – szczeniakiem Maksiem.**

łaby związać z językiem angielskim. Gdyby jednak przy tym pojawiły się propozycje pracy w charakterze modelki, to bardzo poważnie je przemyśli.

Obu dziewczynom bardzo gorąco gratulujemy sukcesów i czekamy na następne!

(lew)

**Agnieszka Pietraszek z Przemyśla, Miss Publiczności, najchętniej uczy się języka angielskiego.**

## JAROSŁAW

# Lato wciąż trwa...

Dzieci i młodzież z Jarosławia nie mogą narzekać na nudę. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury przygotowali dla nich szereg imprez, gier i zabaw plenerowych, które odbywać się będą niemalże do ostatnich dni sierpnia.

W ubiegłym tygodniu, w ramach programu *Nasze dzieje i pradzieje* grupka dzieciaków uczestniczyła w jednodniowej wycieczce po Jarosławiu. W programie było zwiedzanie najciekawszych miejsc miasta, między innymi Starego Cmentarza, w towarzystwie przewodnika. Kolejny dzień, pod hasłem:

*Każdy to potrafi*, upłynął dzieciakom na wspólnych grach, zabawach i konkursach. Było też spotkanie z etnografem, który opowiadał o starych dziejach rodzinnego miasta.

W dalszej części programu zaplanowane jest spotkanie z archeologiem i oglądanie „skarbów przeszłości wydobytych z ziemi”. Dzieciaki będą też miały okazję potrenować tańce dyskotekowe pod okiem wykwalifikowanego instruktora i wziąć udział w konkursach sportowych. Lato w Jarosławiu zakończy wycieczka krajoznawcza pod hasłem *Zegnajcie wakacje*.

Mag.

## Przemyśl: Powrót z Paderborn

# Byliśmy widoczni

Z Paderborn powróciła przemyska delegacja, która uczestniczyła tam w Święcie Liberiusza oraz obchodach 10. rocznicy podpisania porozumienia pomiędzy dwoma miastami.

Oficjalnej delegacji towarzyszyły grupy występujące w ramach święta. Z dużym uznaniem spotkały się koncerty Archidiecezjalnego Chóru „Magnificat”. – Burmistrzowi Paderborn bardzo spodobał się występ chóru i dziwił się, że nie jest to zespół zawodowy – powiedział prezydent Robert Choma po powrocie z Niemiec. Obok „Magnificat” do Paderborn pojechali: Grupa Taneczna A-Z, chór Gospel, artysta plastyk Marek Mikrut, Zbigniew Bednarczyk – reprezentant przemyskich fajkarzy oraz przedstawiciele Zespołu Szkół Gastronomicznych w Przemyślu, którzy prowadzili stoisko kulinarne.

Przemyslanie, oprócz uczestnictwa w oficjalnych uroczystościach, wzięli też udział w spotkaniach roboczych dotyczących m.in. spraw gospodarczych i promocji miasta. Zwiedzili m.in. tamtejsze składowisko odpadów komunalnych. – Przy tym składowisku działa 20 spółek, które zajmują się odzyskiem. Oprócz tego



Pamiątkowe zdjęcie Grupy Tanecznej A-Z z występów w Paderborn.

są tam odwierty służące do uzyskania biogazu, który zamieniany jest na energię elektryczną i ciepłą – poinformował Ryszard Lewandowski, zastępca prezydenta Przemyśla, przewodniczący części delegacji do spraw gospodarki. Wymierny efekt przyniósł wyjazd do Paderborn Ryszarda Kosterkiewicza, specjalisty ds. Parku Miejskiego, który został zaproszony do odbycia

praktyk w zarządzie zieleni miejskiej. Została też nawiązana współpraca z niemieckimi specjalistami w tym zakresie. Delegacja przemyska zapoznała się ponadto z Parkiem Technologicznym w Paderborn, którego przedstawiciele zadeklarowali pomoc w opracowaniu i wprowadzeniu w życie podobnych rozwiązań w Przemyślu. Wizyta zaowocowała także zapowiedzią systematycznej wymiany materiałów promocyjnych dotyczących obu miast.

(lew)



KRASICZYN: Dzień Kultury Japońskiej

# Ikebana i dżudo

**Pokaz dżudo obok poezji, czyli Dzień Kultury Japońskiej w Krasiczynie.**

**W** sobotnie popołudnie, 9 sierpnia, na dziedzińcu krasiczyńskiego zamku można było spotkać wielu Japończyków. Goście z Kraju Kwitnącej Wiśni prezentowali to, co najbardziej charakterystyczne dla kultury japońskiej. Były więc m.in. tradycyjne i współczesne pieśni, pokaz ikebany (sztuki układania kwiatów), origami, wystawa temari i specjały japońskiej kuchni. Każdy chętny mógł wyjechać z Krasiczyna z wykaligrafowanym po japońsku własnym imieniem. Goście krasiczyńskich włości przyglądali się celebrowanej z namaszczeniem ceremonii parzenia zielonej herbaty. Krok po kroku wszystkie



Pokaz ikebany. Publiczność brała udział w ocenianiu urody kompozycji.

czynności objaśniała zgromadzonym znana doskonale w Przemyślu pianistka Atsuko Ogawa, która zagrała też później swój własny recital. W programie znalazła się muzyka kompozytorów japońskich.

Spore zainteresowanie wzbudził pokaz dżudo. Publiczność z zaciekawieniem przyglądała się rzutom i padom w wykonaniu zawodników. Każdy widz mógł

zresztą wyjść na matę i zmierzyć się z mistrzami tego sportu. Trzeba przyznać, że chętnych było wielu, a wśród nich nie brakowało pań. Wielu ochoczo zgłaszało się także do nauki piosenek japońskich oraz układów choreograficznych do tychże utworów. Przerwy pomiędzy pokazami wypeł-



Spore zainteresowanie wzbudził pokaz dżudo.

niała poezja w wykonaniu Ewy Czajkowskiej. Całość przygotowała i prowadziła Iga Dżochowska. Impreza, zorganizowana przez Fundację Kultury Polsko-Japońskiej YAMATO - Centrum Kultury Japońskiej, odbywała się pod honorowym patronatem Ambasady Japonii w Polsce.

Japończycy, którzy przyjechali do Krasiczyna specjalnie, by wziąć

udział w tym przedsięwzięciu, wzbudzali zainteresowanie swoimi tradycyjnymi strojami. Znalazło się wielu amatorów wystąpienia z nimi na wspólnej fotografii i to nie tylko wśród gości Dnia Kultury Japońskiej, ale także wśród nowożeńców, którzy na posłubną sesję zdjęciową przyjechali do Krasiczyna. (lew)

**REKLAMA**

**NA** *ilość miejsc ograniczona*

**AUTOBUSACH**

POWAD 25 M KW. REKLAMY ZA NIECAŁE 10 ZŁ DZIENNIE

Przemyśl ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

**TAXI MINI-ceny**

ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

**RABAT NA TELEFON**

**Wyjątkowa oferta sprzedaży samochodów dla rencistów**

**Nie przegap okazji!**

**Kup Fiata Punto z promocyjnym upustem stworzonym specjalnie dla Ciebie!**

**Fiat Bank Polska S.A.**

**SANTAR**

**FIAT**

**Z.U.H. „SANTAR”**  
ul. Lwowska 94  
37-700 Przemyśl  
tel. (0 prefiks 16) 678-05-30 lub 31

**SAMODZIELNY PUBLICZNY SZPITAL DLA NERWOWO I PSYCHICZNIE CHORYCH,**  
37-710 Żurawica, ul. Różana 9, woj. podkarpackie

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości powyżej 30 000 EURO na wykonanie budynku łącznika pomiędzy budynkami nr 3 i 10 wielobranżowych robót budowlanych i modernizacyjnych w bud. nr 10 w Samodzielnym Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Żurawicy (PKWiU: 45.4).

Nie dopuszcza się składania oferty wariantowej.  
Termin realizacji zamówienia 31.12.2003 r.  
Wadium - 3 000 PLN.  
Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:  
Cena (koszt) - 100%

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 40 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego w bud. nr 15 - (Administracja Szpitala w pok. 02), lub za załączeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - mgr inż. Piotr Szuberla - kierownik Działu Gospodarczo-Technicznego, tel. 672-37-20, 21 w godz. 8.00 do 14.00. Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego, bud. Administracji pok. 10 (sekretariat).

Termin składania ofert upływa dnia 29.08.2003 r., godz. 10.00.  
Otwarcie ofert nastąpi dnia 29.08.2003 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zamawiającego, bud. 7, Świątlica Szpitala.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 ust. 1 i art. 22 ust. 7 ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniają warunki dodatkowe: spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, przedłożą zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego o niezaleganiu w płatnościach.

**WÓJT GMINY FREDROPOL**

Stosownie do art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80 poz. 717 z 2003 r.) zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Fredropol uchwały nr VII/66/03 z dnia 29.07.2003 r. o przystąpieniu do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego - **PACŁAW** - 1/03 obejmującego część działki nr ewid. gr. 520, obręb geodezyjny Kalwaria Pacławska, sołectwo Pacław, gmina Fredropol.

Zakres przestrzenny planu określa załącznik graficzny, do wglądu w Urzędzie Gminy w Fredropolu. Przedmiotem zmiany planu jest zagospodarowanie terenu rolniczego w zakresie przeznaczenia pod budowę obserwatorium astronomicznego. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w Fredropolu w terminie do 10 września 2003 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

**Super RADIO TAXI 24h**

Bezpłatna infolinia **0800-442244**

Każdy kurs z „Super Taxi” to pomoc ubogim dzieciom z naszego regionu

**96-23**

Na telefon 10% zniżki

Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze Emmanuel w Przemyślu  
tel. (016) 6782811

**RADIO TAXI „GALICJA”**

**0800 111 111** dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**

**96-21** lub (0-16) **670-79-70** bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

**CAŁĄ DOBĘ**

**KONKURS!**  
Zrób u nas zakupy i wygraj wycieczkę  
- Praga, 4 dni

**ADAM**  
37-500 JAROSŁAW, Widna Góra 98a  
tel. (016) 621 23 26  
37-700 PRZEMYŚL, ul. Batorego 5,  
tel. (016) 678 94 15

**CHEM-BUD**  
37-500 JAROSŁAW, ul. Orłowicza 8  
tel. (016) 621 23 26  
ul. Pruchnicka, pawilon nr 6  
tel. 623-03 23

**PROMOCJA**

- PANELE ELEWACYJNE BIAŁE - 9,90 zł/m<sup>2</sup>
- PANELE PODŁOGOWE HDF - już od 19,50 zł/m<sup>2</sup>
- SIDING - 14,00 zł/m<sup>2</sup>

**ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00**

*Ceny jakich jeszcze nie spotkałeś!*

**RADIO TAXI KRESY**

**0 800 22 22 22**  
BEZPŁATNY NUMER TELEFONU

**9625** NUMER DOSTĘPNY WE WSZYSTKICH SIECIACH TELEFONII KOMÓRKOWEJ

*najlepiej najszybciej naj...*

**NOWA PROMOCJA 2003!!!**  
**POKEROWA ROZGRYWKA**  
gramy od Nowego Roku

**RADIO TAXI „MAXI”**  
czynne całą dobę  
**96-24** lub  
(0-16) **678-33-00**  
Postój - ul. Wałowa  
najtaniej w Przemyślu

**ECHO TAXI**  
os. BORELWSKIEGO

**15% TANIEJ NA TELEFON**  
**KARTA STAŁEGO KLIENTA KONKURS**  
(0-16) **670 32 32**  
ZAPRASZAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

Bezpłatny numer **TeleTAXI**  
**0800 18 18 14** lub (016) **678 22 33**

**PLAC LEGIONÓW**

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

**ADAX INFORES**  
**KOMPUTERY** WAKACYJNA PROMOCJA

Idealne komputery do domu i biura

Zapraszamy do salonów sprzedaży  
Przemysł ul. Mickiewicza 4 tel. 016 678-64-67 e-mail: infoset@p.pl  
Przemysł ul. 3 Maja 10 tel. 016 678-19-22 e-mail: infoset2@wp.pl  
www.infores-przemysl.pl

ZESTAW 1	ZESTAW 2	ZESTAW 3	ZESTAW 4
Processor AMD Duron 1,2GHz Pamięć DDRAM 128MB 266MHz Grafika zintegrowana w procesorze Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor Intel Celeron 1,7GHz Pamięć DDRAM 256MB 266MHz Grafika zintegrowana w procesorze Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor AMD Duron 1,3GHz Pamięć DDRAM 256MB 266MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor Intel Celeron 1,7GHz Pamięć DDRAM 256 MB 266MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
1599,00 zł. 15" 1699,00 zł. 17" 1799,00 zł. 17"Flat 2399,00 zł. 15"LCD	1799,00 zł. 15" 1899,00 zł. 17" 1999,00 zł. 17"Flat 2599,00 zł. 15"LCD	1999,00 zł. 15" 2099,00 zł. 17" 2199,00 zł. 17"Flat 2799,00 zł. 15"LCD	2199,00 zł. 15" 2299,00 zł. 17" 2399,00 zł. 17"Flat 2999,00 zł. 15"LCD

**Szybki i wydajny sprzęt do domu**

ZESTAW 5	ZESTAW 6	ZESTAW 7	ZESTAW 8
Processor AMD Athlon 1800XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 64MB TV Dysk Twardy 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor AMD Athlon 2000XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 60GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor AMD Athlon 2200XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor AMD Athlon 2400XP Pamięć DDRAM 256 MB 400MHz Grafika ATI Radeon 8200 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
2299,00 zł. 17" 2399,00 zł. 17"Flat 2999,00 zł. 15"LCD 3599,00 zł. 17"LCD	2499,00 zł. 17" 2599,00 zł. 17"Flat 3199,00 zł. 15"LCD 3799,00 zł. 17"LCD	2799,00 zł. 17" 2899,00 zł. 17"Flat 3499,00 zł. 15"LCD 4099,00 zł. 17"LCD	2999,00 zł. 17" 3099,00 zł. 17"Flat 3699,00 zł. 15"LCD 4299,00 zł. 17"LCD

**Najwyższa jakość i stabilność**

ZESTAW 9	ZESTAW 10	ZESTAW 11	ZESTAW 12
Processor Intel Celeron 1,8GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 64MB TV Dysk Twardy 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 60GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor Intel Celeron 2,4GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 MX440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Processor Intel Pentium4 2,4GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce4 5200 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows ps/2 Mysz scroll ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
2399,00 zł. 17" 2499,00 zł. 17"Flat 3099,00 zł. 15"LCD 3699,00 zł. 17"LCD	2599,00 zł. 17" 2699,00 zł. 17"Flat 3299,00 zł. 15"LCD 3899,00 zł. 17"LCD	2799,00 zł. 17" 2899,00 zł. 17"Flat 3499,00 zł. 15"LCD 4099,00 zł. 17"LCD	3199,00 zł. 17" 3299,00 zł. 17"Flat 3899,00 zł. 15"LCD 4499,00 zł. 17"LCD

**WAKACYJNA PROMOCJA!!!**  
TERAZ DO POWYŻSZYCH ZESTAWÓW ATRAKCYJNY PREZENT, KTÓRY SAM WYBIERASZ  
MOŻNA WYBRAĆ JEDNĄ Z PROPOZYCJI GRATIS

- DRUKARKA KOLOROWA ATRAMENTOWA
- BIURKO KOMPUTEROWE
- NAGRYWARKA CDRW LUB DVD ROM
- SKANER STACJONARNY

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE!**

JAK WYPEŁNIĆ PUSTKĘ W TWOIM PORTFELU?  
JAK SPROSTAĆ WSZYSTKIM ZAŁEGŁOŚCIOM?  
JAK WYJECHAĆ NA WZCZASY, CZY KUPIĆ SAMOCHÓD?  
JAK DOFINANSOWAĆ WŁASNĄ FIRME?

NA TE I INNE PYTANIA ZNAJDZIESZ ODPOWIEDŹ - ZADZWOŃ!!!

- Kwoty od 10.000 zł do 200.000 zł
- Atrakcyjne oprocentowanie od **1,70%**
- Specjalna oferta nie tylko dla firm

**GWARANTUJEMY:**  
OGÓLNA DOSTĘPNOŚĆ  
ŁATWOŚĆ  
SZYBKOŚĆ

RÓWNIEŻ DLA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ

Jarosław, Rynek 26  
Tel. (016) 621 78 38

Preferencyjne zasady składania wniosków

**albatros** BIURO TURYSTYKI

Kompleks hotelowy **ALBATROS**  
Przemysł, ul. Ofiar Katynia 26  
Tel. 016-678 08 70.  
Tel./fax 016- 678 02 82

40 komfortowych pokoi z łazienkami  
- nowoczesne wyposażenie  
- TV satelitarna  
Klimatyzowana restauracja  
- organizacja przyjęć weselnych  
- imprezy okolicznościowe

*Pomimo wysokiego standardu nasze usługi są tanie.*

**DEUTSCHE Finance**

**POTRZEBUJESZ KREDYTU?**

**PROPONUJEMY NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA FINANSOWE!**

Kwota	10 lat	20 lat	Oprocentowanie w skali roku
20.000	206./47,90€	123./28,60€	3% / 2,7%
50.000	516./120€	308./71,62€	3% / 2,7%
80.000	826./192,09€	439./114,65€	3% / 2,7%

1€=4,30zł

**RZESZÓW: ul. Mickiewicza 19,  
tel.: 017/ 852 00 17**

5407

5477

77129

77144

77147

77130

5479

5351

5208















## Trafiona impreza!

Przez kilka wakacyjnych tygodni na bocznych boiskach przemyskiej Polonii przy ul. Sanockiej trwały zmagania w VIII Osiedlowym Turnieju Piłki Nożnej o „Złotą Piłkę 2003”. 11 sierpnia nastąpiło oficjalne wręczenie medali i nagród.

Do rywalizacji, której organizatorem jest przemyski TKKF „Ogniwo”, a pieczę nad wszystkim z jego ramienia sprawowała Izabela Tomusiak, zgłosiło się aż 28 drużyn. Młodzi piłkarze rywalizowali w czterech grupach wiekowych: rocznik 1990 i młodszy, 1989 – 88, 1988 – 87 i 1986. Gdy tylko pozwalala na to aura, spotkania trwały od rana do wieczora. We wszystkich grupach rozegrano mecz i rewanż. Wiele pojedynków było niezwykle zaciętych. Ostatecznie triumfatorami wspomnianych grup zostali (w kolejności): KS Rynek, Slumsy Kmiecie, Instex i FC Waygarta. Jeszcze raz to podkreślmy, że chyba na największe słowa uznania zasłużyła ekipa pod nazwą Viva Kazanów. Była to najmłodsza drużyna turnieju, złożona z 8-, 9- i 10-latków. W 12 meczach nie udało im się wywalczyć choćby punktu, ale do końca walczyli bardzo ambitnie. W tym zespole występował najmłodszy gracz imprezy, zaledwie 8-letni Paweł Pliś.

Podczas oficjalnego zakończenia turnieju zwycięskie ekipy otrzymały okolicznościowe medale, puchary i dyplomy. Wszystkie uczestniczące ekipy zaś piłki. Nagrody wspólnie wręczyli: zastępca prezydenta Przemysłu Ryszard Lewandowski i prezes „Ogniwa” Jerzy Miśkiewicz. Fundatorami byli: TKKF Rzeszów i Wydział Kultury i Sportu UM w Przemysłu. Spotkania sędziowali: Stanisław Truniarz, Franciszek Rodzeń i Maciej Kamiński. Organizatorom pomagał także Paweł Wołk. MG



Zwycięzcy grupy I – KS Rynek.



Zwycięzcy grupy II – Slumsy Kmiecie.



Zwycięzcy grupy III – Instex.



Zwycięzcy grupy IV – FC Waygarta.

### Grupa IV (1990 i młodszy)

1. FC Waygarta	12	33	51:12
2. Puma	12	27	55:22
3. DC Kazanów	12	19	37:22
4. Albatrosy Kazanów	12	18	42:36
5. Plany Jagiellońska	12	16	42:36
6. Kiepscy	12	11	37:37
7. Viva Kazanów	12	0	7:106

Królem strzelców został Mateusz Łach (DC Kazanów) – 21 bramek.



## WARCABY

# Magda w Europie

Od 1 do 7 sierpnia w Mińsku na Białorusi trwały Drużynowe Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w warcabach 100-polowych.

Rywalizowano także indywidualnie, ale w warcabach błyskawicznych. W reprezentacji Polski występowała zawodniczka Unii Horyniec Magdalena Szczybyło. Polska w turnieju drużynowym zajęła 6. miejsce. Natomiast w warcabowym błyskawicznym turnieju indywidualnym Magda uplasowała się także na 6. miejscu. Wyjazd młodej zawodniczki Unii do Mińska był możliwy dzięki grupie sponsorów: UG Horyniec, Powiatowe Centrum Kultury i Sportu w Lubaczowie i Agencja Rozwoju Przemysłu w Warszawie. mars

## TENIS STOŁOWY

### W Nurcie bez zmian

Mieczysław Bodnar ponownie prezesem przemyskiego Nurtu.

Bieżący rok jest wyjątkowo udany dla tenisistów stołowych Nurtu Przemysł. Jako zespół awansowali do II ligi, zaś sukcesów, i to na arenie ogólnopolskiej, w turniejach indywidualnych pozazdrościć im może nie jeden znacznie zasobniejszy klub.

Kilka dni temu odbyło się podsumowanie sezonu 2002 – 2003 połączone z walnym zebraniem członków klubu, na którym dokonano wyboru nowych władz. Na spotkaniu, w którym uczestniczył m.in. naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu UM w Przemysłu Tomasz Dziurak, nie zabrakło gratulacji i pochwał. Swoje przekazał przemyslanom również marszałek woj. podkarpackiego. Przypomnijmy, że do awansu do II ligi walcie przyczyniła się spora grupa młodych pingpongistów, żeby wymienić: Dawida Kiefta, Marcina Górniaka, Rafała Iwaniucha czy Marcina Kasprzyka. To wielki potencjał. Sukcesy byłyby bardzo trudnione, gdyby nie pomoc sponsorów, z których wymienić trzeba: szefów hurtowni „Mabo” – Bogusława

Jabłońskiego i Leszka Zaleszczyka, prezesa Podkarpackiego Związku Tenisa Stołowego Mieczysława Doskocza, kierownika Gminnej Spółdzielni „Sch” w Medyce Stanisława Grodeckiego oraz dyrektora przemyskiego Zespołu Szkół Technicznych Józefa Stysiała.

Podczas spotkania dokonano wyboru nowych władz klubu. Nie było rewelacji, bo i być nie mogło, kiedy wszystko na niwie sportowej „hula”. Prezesem Nurtu został ponownie Mieczysław Bodnar, wiceprezesami zaś Kazimierz Skoczyła i Zdzisław Bodnar. Członkami zarządu: Grzegorz Thomas, Marek Jaroch, Roman Horbowy i Andrzej Borowiak.

Tenisistów Nurtu rozpoczęli już przygotowania do nowego II-ligowego sezonu. Dzięki życzliwości dyrektora Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych w Przemysłu Roberta Rybaka mogą korzystać z sali gimnastycznej tamtejszej placówki. W treningach uczestniczą m.in.: Zdzisław Bodnar (grający trener), Paweł Ruśnica, Rafał Iwaniuch, Marcin Kasprzyk, Marcin Górniak i Piotr Błat, którzy stanowią trzon zespołu w nadchodzących rozgrywkach. MG

## SIATKÓWKA PLAŻOWA

### Kobiety są zmienne

Na początku sierpnia na plaży miejskiej w Przemysłu odbył się trzeci turniej z cyklu „Puchar wakacji 2003” w siatkówce plażowej.

Cały cykl zorganizowany został przez Wydział Edukacji i Sportu UM w Przemysłu i FU „Alba”. W turnieju kobiecym wzięło udział 4 pary, które turniej rozegrały w systemie „każdy z każdym”. Słabiej niż zwykle zaprezentowała się para Pankiewicz-Ofiarska, Ga-

lanty, która zajęła ostatnie miejsce, ale utrzymała pozycję lidera w klasyfikacji ogólnej. W turnieju męskim zaś uczestniczyło 14 drużyn. Panowie rozegrali turniej w systemie pucharowym. Trzecie z rzędu zwycięstwo odnieśli Pająk Piotr i Rafał Kupecki. MA

### WYNIKI:

**Kobiety:** Pankiewicz-Ofiarska, Galanty – Skowrońska, Majewska 15:11, Kępczyńska, Marszałek – Szczurko, Winiarska 15:12, Kępczyńska, Marszałek – Pankiewicz-Ofiarska, Galanty 15:8, Skowrońska, Majewska – Szczurko, Winiarska 15:13, Kępczyńska, Marszałek – Skowrońska, Majewska 15:6, Szczurko, Winiarska – Pankiewicz-Ofiarska, Galanty 15:9.

**Klasyfikacja III turnieju:** 1. Kępczyńska, Marszałek, 2. Szczurko, Winiarska, 3. Skowrońska, Majewska, 4. Pankiewicz-Ofiarska, Galanty.

**Czołówka po trzech turniejach:**

1. Pankiewicz-Ofiarska, Galanty . 20 pkt.  
2. Szczurko, Winiarska ..... 20 pkt.  
3. Skowrońska, Majewska ..... 12 pkt.  
4. Kowalska, Kasprzak ..... 10 pkt.  
5. Kalinowska, Kasprzak ..... 8 pkt.  
6. Kępczyńska, Marszałek ..... 8 pkt.

**Mężczyźni:**  
**Czwierćfinały:** Pająk, Kupecki – Zapłatyński, P. Buchtalarz 21:11, Stefanowicz, Ł. Pilch – Górski, Fil 21:19, Gradowski, Klepacki – Amarowicz, Maksym 21:18, R. Buchtalarz, Dębicki – Kalinowski, Kindlok 21:7.  
**Półfinały:** Pająk, Kupecki – Stefanowicz, Ł. Pilch 21:11, R. Buchtalarz, Dębicki – Gradowski, Klepacki 21:9  
**Mecz o 3. miejsce:** Stefanowicz, Ł. Pilch – Gradowski, Klepacki 21:10;  
**Finał:** Pająk, Kupecki – R. Buchtalarz, Dębicki 21:14 \*\*\*

**Czołówka po trzech turniejach:**  
1. Pająk, Kupecki ..... 24 pkt.  
2. R. Buchtalarz, Dębicki ..... 14 pkt.  
3. Stefanowicz, Ł. Pilch ..... 13 pkt.  
4. Amarowicz, Maksym ..... 12 pkt.  
5. Korol, Zajac ..... 8 pkt.

### KOŃCOWE TABELI

#### Grupa I (rocznik 1986)

1. KS Rynek	10	22	34:12
2. Cyber Boys	10	19	31:18
3. Kamikadze	10	19	43:18
4. FC Dybawka	10	21	36:18
5. Sanocka	10	6	12:30
6. Pędzące Ślimaki	10	3	16:76

Królem strzelców został Mariusz Zatwardnicki (Kamikadze) – 17 bramek.

#### Grupa II (1988 – 87)

1. Slumsy Kmiecie	10	21	35:15
2. Monte Carlo	10	21	31:14
3. KS Chmielna	10	17	20:21
4. Pioruny	10	12	16:28
5. Barcelona Waygarta	10	11	19:18
6. FC Kazimierzowska	10	4	6:31

Królem strzelców został Mateusz Szuster (Slumsy Kmiecie) – 15 bramek.

#### Grupa III (1989 – 88)

1. Instex	16	39	76:29
2. Lwowska Junior	16	39	53:15
3. Niedźwiadki	16	35	60:34
4. FC Jagiellońska	16	34	69:18
5. FC Rynek	16	23	38:28
6. Grom	16	21	28:47
7. Białe Gwiazdy	16	4	17:50
8. Pralkowce	16	3	4:57
9. Delikatesy Kazanów	16	1	5:47

Królem strzelców został Marek Czopek (Instex) – 31 bramek.

Przemyśl

# Wariacje ze szkła



W Baszcie Wschodniej Zamku Kazimierzowskiego prezentowana jest praca dyplomowa lwowskiego twórcy Denisa Struka.

Pracę Denisa Struka możemy oglądać w Baszcie Wschodniej Zamku Kazimierzowskiego w Przemyślu.

Oryginalne formy szkła unikatowego – a jest ich kilkanaście – zostały zaprezentowane jako instalacja w dolnym poziomie baszty. Całość umieszczona jest w pasku, usypanym w świetlisty krąg, otoczonym grubym sznurem dla podkreślenia efektu „wnętrza”.

– W wakacje postanowiliśmy pokazywać sztukę współczesną ze

Lwowa. Pierwsza wystawa odbywała się w lipcu i prezentowała młode malarstwo ukraińskie autorstwa Olhy Kwaszy, teraz – szkło artystyczne Denisa Struka, a we wrześniu zapraszamy na pokaz malarstwa prof. Szymczuka w ramach festiwalu „Galicja” – mówi Grażyna Stojak z Galerii „Zamek”.

(lew)

Lubaczów

# Zastępy św. Floriana



W lubaczowskim muzeum regionalnym od 10 sierpnia do końca września czynna jest wystawa pod nazwą **W służbie publicznej. Z dziejów straży pożarnej**. Ilustruje ona tradycje i losy służby pożarnej na terenie powiatu lubaczowskiego.

Wystawa budzi żywe zainteresowanie zwiedzających.

wydarzenia przekonały lokalne władze o potrzebie zintensyfikowania starań o wyposażanie powstających jednostek w niezbędny sprzęt przeciwpożarowy.

Na lubaczowskiej ekspozycji zobaczyć można część ocalałych od zniszczenia zabytkowych wozów i pomp strażackich, zdjęcia starego Lubaczowa z drewnianymi domami krytymi strzechą oraz widokówki z przełomu wieków, pokazujące zniszczenia wyrządzone przez wielkie pożary miasta. Dzisiejsze zastępy św. Floriana dysponują w powiecie armią 1200 strażaków ochotników oraz dobrze wyposażoną w sprzęt gaśniczy i ratunkowy jednostką PSP, która wzywana jest nie tylko do gaszenia ognia, ale także do wypadków drogowych, powodzi i... likwidowania gniazd szerszeni.

Wib

„Salezjańskie Lato” w Przemyślu

# Zbiórka na zabytek

To był jedyny koncert w ramach tegorocznego „Salezjańskiego Lata”, który odbył się poza kościołem Salezjanów.

Ósmego sierpnia w kościele św. Trójcy wystąpiła sopranistka Anna Mikołajczyk, a towarzyszył jej klawesynista Andrzej Zawisza. Z okazji tego koncertu zainaugurowano zbiórkę pieniędzy na renowację zabytkowego pozytywu pięciogłosowego (organów), znajdującego się w klasztorze sióstr Benedyktyn. Dawniej instrument służył podczas nabożeństw, teraz wymaga gruntownej renowacji. Datki można składać w skarbonach wystawionych w kościele.

Kolejny koncert z okazji Salezjańskiego Lata odbędzie się w sobotę, 16 sierpnia (g.



19), w kościele Salezjanów. Zagrają: Adam Załęski (organy) i Andrzej Godek (klarnet).

W kościele św. Trójcy wystąpili: Anna Mikołajczyk (sopran) i Andrzej Zawisza (klawesyn).

## List otwarty do Ministra Kultury i Sztuki RP

Waldemara Dąbrowskiego

i Marszałka Województwa Podkarpackiego Leszka Deptuły



„Z prasy mogliśmy się dowiedzieć o planowanych zmianach personalnych w placówkach kulturalnych Przemyśla. Działalność tych instytucji i poziom tej działalności jest bardzo dobrze znany nie tylko na terenie południowo-wschodniej Polski, ale w całym kraju i jak wiemy, może być powodem do składania Panu, Panie Marszałku gratulacji. Zmiany personalne na tych stanowiskach – bez powodu, „hurtowo”, bez rzeczywistej oceny merytorycznej, bez oceny kompetencji i osiągnięć – byłyby tylko potwierdzeniem faktu, że jedynym bezspornym rezultatem kolejnych zmieniających się ekip politycznych jest systematyczna i skuteczna utylizacja Polskiej Kultury.

Galeria Sztuki Współczesnej w Przemyślu od prawie 30 lat postrzegana jest jako jedna z najlepszych galerii w Polsce. Jej rola jako placówki prowadzącej działalność dla środowiska przemyskiego i województwa jest wszystkim doskonale znana. Galeria gromadzi przez lata dzieła sztuki, tworząc kolekcję współczesnej sztuki europejskiej. Pod patronatem Ministra Kultury i Sztuki RP Galeria organizuje Triennale „Srebrny Czworokąt” – międzynarodową imprezę artystyczną, obejmującą swym zasięgiem artystów z terenu Euroregionu Karpaty. Galeria skupia wokół siebie twórców i krytyków z całego świata, którzy prezentują swój dorobek na dorocznych Międzynarodowych Konfrontacjach Plastycznych „Stonne”.

Konfrontacje te stanowią płaszczyznę przenikania się problematyki sztuki, krytyki i edukacji artystycznej. Na temat tej działalności powstało wiele publikacji, a w opracowaniu jest unikalna pozycja książkowa.

Zjawisko kulturotwórcze, jakim jest Galeria Sztuki Współczesnej w Przemyślu, zawdzięcza swój fenomen ciągłości programowej i personalnej, o czym wszyscy wiemy. Wobec publikacji w mediach i pogłoszek na temat zmiany dyrekcji Galerii, wnosimy protest jako środowisko i ludzie kultury.

Pozostajemy z nadzieją, że jest to tylko fakt prasowy, nie znajdujący pokrycia w rzeczywistości.

Z wyrazami szacunku

Lech Okołów, artysta malarz (Warszawa), prof. Danuta Kolwzan-Nowicka (Warszawa), prof. Marzanna Wróblewska (ASP Warszawa), prof. Antoni Kowalski (ASP Katowice), prof. Przemysław Krajewski (ASP Warszawa), Ewa Heine, dziennikarz Polskie Radio Warszawa, adi. Grzegorz Mroczkowski (ASP Warszawa), Elżbieta Topolnicka-Niemcewicz (Muzeum M. Kopernika Frombork), prof. Roman Zygułski (ASP Kraków), Adam Mamczur, artysta malarz (Kraków), Kazimierz Wisniak, scenograf (Kraków), Piotr Woroniec, artysta rzeźbiarz (Brzozów), prof. Tadeusz Wiktor (Uniwersytet Rzeszów), Maria Sobocińska, artystka rzeźbiarka (Białystok), Zdenka Błońska-Zaborska, artystka malarz (Koszycy, Słowacja), prof. Tadeusz Błoński (Uniwersytet Koszycy, Słowacja), Dariusz Sobociński, artysta malarz (Białystok), prof. Elżbieta Kalinowska (Politechnika Koszalin), Jani Konstantinowski Puntos, artysta malarz (Kraków), Jerzy Gancarz, artysta plast. (Sandomierz), Magdalena Rabizo-Birek, krytyk sztuki (Uniwersytet Rzeszów), prof. Ewa Zawadzka (WSP Częstochowa), Stanisława Zacharko, historyk sztuki, BWA (Kielce), Zdzisław Tohl, dyrektor BWA (Gorlice), Antoni Adamski, historyk, krytyk sztuki (Rzeszów), prof. Grzegorz Dobiesław Mazurek (UMCS Lublin), prof. dr hab. Jan Ferenc (UMCS Lublin), Maria Ferenc, artystka malarz (Jarosław), Marek Janicki, artysta grafik (Poznań), prof. Elżbieta Kalinowska (Politechnika Koszalin), prof. dr hab. Waldemar Szysz (EAS Warszawa), prof. Janusz Akerman (ASP Gdańsk), prof. Andrzej Załęcki (ASP Poznań), prof. Stanisław Górecki (Uniwersytet Rzeszów), prof. Maria Siuta-Górecka (Uniwersytet Rzeszów), Marek Wawro, artysta malarz (Kielce), prof. Stanisław Tabisz (ASP Kraków), Sławomir Antoszewski, artysta plast. (Kielce), Józef Kurylak, poeta (Kraków), prof. Janusz Karbowiczek (ASP Katowice), Elżbieta Kuraj, artystka plast. (Bielsko Biala), prof. Maksymilian Snoch (UMCS Lublin), dr Viktor Jasań, historyk sztuki (Koszycy, Słowacja), Marian Rumín, dyrektor BWA (Kielce), Ryszard Ziętło, Dyrektor Muzeum Zabawkarstwa (Kielce), Antoni Nikiel, artysta plast. (Rzeszów), Marek Pokrywka, artysta plast. (Rzeszów), dr hab. Marek Olszyński (Uniwersytet Rzeszów), Jacek Nowakowski, artysta plast. (Kielce), prof. Tadeusz Nuckowski (Uniwersytet Rzeszów), prof. Jerzy Dunin-Brzeziński, artysta grafik (Przemyśl), Stanisław Stępień, dyr. Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego (Przemyśl), Grażyna Niezgodna, artystka fotografik (Przemyśl), Ewa Lis, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (Przemyśl), Krystyna Rokowska, artystka plast. (Przemyśl), Andrzej Cieszyński, artysta plast. (Przemyśl), Julia Olech-Nowak, artystka plast. (Przemyśl), Elżbieta Kardamasz, artystka plast. (Przemyśl), Marek Mikrut, artysta plast. (Przemyśl), Maria Witkiewicz, artystka plast. (Przemyśl), Grażyna Stojak, hist. sztuki, Galeria „Zamek” (Przemyśl), Dorota Szal, artystka plast. (Przemyśl), Marek Szal, artysta plast. (Przemyśl), Beata Kot, konserwator dzieł sztuki (Przemyśl), Barbara Lis, artystka plast. (Przemyśl), Jurek Lis, artysta plast. (Przemyśl).



## Koncert zespołu ŁZY

23 sierpnia, godz. 18

Hala Sportowa w Przemyślu

Bilety w cenie 20 zł rozprowadzają: zakłady pracy, Centrum Informacji Turystycznej, Hala Sportowa, sklep Musicland.



## PLOTKI

Zazdrośna  
żona

Żona Arnolda Schwarzeneggera nie wpuściła pięknych kobiet na przyjęcie po londyńskiej premierze filmu *Terminator 3: Bunt Maszyn*, ponieważ nie chciała wystawiać małżonka na pokusy. Do sali dla VIP-ów w ekskluzywnym klubie, w którym odbywało się przyjęcie, nie wpuszczono znanych brytyjskich piękności, m.in. modelek i gwiazd telewizyjnych. Panie weszły dopiero wtedy, kiedy Arnie i jego żona Maria Shriver opuścili imprezę. Trzy lata temu gwiazdador otrzymał od brytyjskiej prasy przydomek „Arniego Ośmiornicy”, ponieważ po premierze filmu kilka pań skarżyło się, że próbował je dotykać. – Gdyby moja żona to zobaczyła, miałbym prawdziwe kłopoty i musiałbym tłumaczyć jej, że to była próba sceny kaskaderskiej – żartował wtedy. Przyjaciel aktora próbował wytłumaczyć surowe reguły poniedziałkowego przyjęcia, mówiąc: – Arnie jest nieuleczalnym flirtaczem, ale tutaj nie rozmawia z żadnymi młodymi i ładnymi dziewczynami, bo wie, że Maria go pilnuje i nie zamierza dopuścić do niego żadnych ślicznotek. Przez cały wieczór rozmawiał z jakimiś 70-latkami, które przyjaźnią się z producentem.

Nieoczekiwane  
rozstanie

Popularna para aktorska – Olga i Jacek Bończykowie – rozeszła się. – Nie jesteśmy już razem. Takie rzeczy czasem się zdarzają... Pozostaliśmy jednak w bardzo dobrych stosunkach i cały czas jesteśmy w kontakcie – powiedziała serialowa doktor Edyta z serialu *Na dobre i na złe*. 1 kwietnia 2003 roku para obchodziła ósmą rocznicę ślubu. Podobno obecnie każde z nich spotyka się już z kimś innym. Pan Jacek – prawdopodobnie – z Katarzyną Groniec.

The Rolling Stones  
impresują

Wyczyny muzyków z zespołu The Rolling Stones podczas tournée w Szwecji świadczą, że starsi panowie wciąż lubią ostro imprezować. Organizując na jachcie przyjęcie dla 20 osób, gitarzysta Keith Richards zamówił dla nich osiem butelek wódki i 36 butelek wina, a sam bez przerwy palił marihuanę – donosi szwedzki dziennik. Gazeta cytuje wypowiedź jednego ze znajomych niesfornego rockmana: – Nie mam pojęcia, jak on to wytrzymuje. Najwyraźniej jego organizm nawaliłby, gdyby zaczął prowadzić normalny tryb życia. Mick Jagger, któremu stuknęła sześćdziesiątka, nie zamierza być gorszy od kolegi. Co prawda zdrowo się odżywia, jadając głównie ryż i ryby, ale też ponoć widziano jak sprowadził sobie do pokoju hotelowego gromadkę urodziwych Szwedek.



W tym tygodniu kwiatek dla:

- 13 sierpnia, środa  
– Diany, Hipolita
- 14 sierpnia, czwartek  
– Alfreda, Euzebie
- 15 sierpnia, piątek  
– Marii, Napoleona
- 16 sierpnia, sobota  
– Joachima, Rocha
- 17 sierpnia, niedziela  
– Anity, Elizy
- 18 sierpnia, poniedziałek  
– Heleny, Bronistawa
- 19 sierpnia, wtorek  
– Bolestawa, Jana

Punkt graniczny wysoko  
w górach, środek  
srogiej zimy. Do granicy  
podjeżdża turysta.

- Coś do oclenia pyta  
zmarznięty strażnik.
- Nie!
- Alkoholu nie ma?
- Nie ma.
- Szkoda...

Jakie ryby lubi najbar-  
dziej lekarz?  
Duże sumy.

- Chciałabym kupić dla  
męża jakieś stylowe  
krzesło.
- Ludwik?
- Nie, Czesław.

## DZIEWCZYNA ŻYCIA



ANETA Miss Lata Ziemi Dubieckiej

Jacek SZAWIC

## HOROSKOP



**Lwom** (23.07 – 22.08) przebojowość, ekstrawagancja i poczucie niezależności przysporzy nowych zwolenników, przyjaciół i wielbicieli. To doskonały moment, by starać się o wymarzoną pracę.



**Pannom** (23.08 – 22.09) ostatnie tygodnie nie dawały zbyt wiele okazji do pokazania tego, co potrafią. Zastój i stagnacja spowolniły waszą przedsiębiorczość. Najbliższe dni przyniosą spore zmiany.



**Wagi** (23.09 – 23.10) będą rozkoszować się leniwą atmosferą sierpniowych dni. W Waszym życiu nie wydarzy się teraz nic, co zmusiłoby Was do radykalnych zmian i postanowień. Wyjątkowo spokojny tydzień.



**Skorpionom** (24.10 – 22.11) nadszedł czas gorączkowego szukania pracy, ciekawego zajęcia i planu na przyszłość. Dłuższa bezczynność zabija Waszą inwencję, twórczość i pomysły. Nie możecie na to pozwolić.



**Strzelce** (23.11 – 21.12) mają doskonały okres na szukanie nowych celów zawodowych, intelektualnych wyzwań i inspiracji. To świetny czas na snucie marzeń oraz podejmowanie decyzji finansowych.



**Koziorożce** (22.12 – 20.01) zaczynają wracać do normalnych obrotów. Rozmowy o interesach i kontakty z klientami poprawią się na tyle, że znów poczucie wiatr w żaglach. Poprawi się nieco sytuacja finansowa.



**Wodnikom** (21.01 – 20.02) kondycja nie będzie służyć, dlatego musicie ograniczyć wysiłek, stres i dalekie podróże. Nietrudno będzie o uraz, kontuzję lub poważniejsze dolegliwości zdrowotne.



**Ryby** (21.02 – 20.03) nie mogą jeszcze mówić o przełomie i dużych zmianach. W Waszym życiu nastąpi teraz czas oczekiwania. Niewiele się będzie działo, ale to nie oznacza stagnacji i zastoju.



**Baranom** (21.03 – 20.04) sprzyjać będzie szczęście. Na swojej drodze spotkacie wielu przyjaznych ludzi, którzy dadzą Wam pomocną dłoń. Stopniowo, ale konsekwentnie poprawiać się będzie stan finansowy.



**Bykom** (21.04 – 21.05) najbliższe dni przyniosą pewną ulgę. Napięcie nieco opadnie, a kryzys zelżeje. Możliwe, że wpadniecie na doskonały pomysł, dostaniecie ciekawą informację lub propozycję.



**Bliźnięta** (22.05 – 21.06) przestaną się martwić brakiem pieniędzy, gdyż pojawiają się sygnały pomyślnych zmian. Perspektywy będą efektem solidnej pracy i zaangażowania. Wzrost obrotów w pracy.



**Raki** (22.06 – 22.07) nadchodzące dni spędzać będą pod znakiem spokojnej, leniwej atmosfery. Nie czeka Was w tym czasie nic, co drastycznie zmieniłoby na plus lub minus Waszą sytuację.

**BETONIARNIA TRANSBET**  
PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- \* MASY BETONOWE
- \* ZAPRAWY CEMENTOWE
- \* KOSTKA BRUKOWA
- \* POMPA DO BETONU
- \* STETTER
- \* USŁUGI TRANSPORTOWE
- \* LINIOWY SYSTEM
- \* ODWADNIAJĄCY
- \* HUTY „AGATA”

**SPRZEDAŻ RAJALNA**

**szybko tanio solidnie**

CENA CAŁEGO  
SYSTEMU CERESITjuż od:  
**12,40** zł  
bruttoDODATKOWO  
PRZY ZAKUPIE  
PEŁNEGO SYSTEMU  
KUCHENKA  
MIKROFALOWA  
**GRATIS**O SZCZEGÓŁY PYTAJ:  
**WODAN**PRZEMYSŁ  
ul. JASIŃSKIEGO 49  
tel. 016/676 91 60  
678 78 96**Nie ryzykujesz!  
ODPADNĄ CI TYLKO...  
KOSZTY!**Chcesz mieć gwarancję jakości i trwałości?  
Stosuj pełny system dociepleń Ceresit VWS!TERAZ  
KLEJE DO DOCIEPLEŃ  
**TAŃSZE!**\*Stosowanie elementów  
systemu jednego producenta  
zapewnia wykonanie prac  
zgodnie z wymogami prawa  
budowlanego.

Buduj korzystając z profesjonalnych rozwiązań.